

REPUBLIKA

Rok IX

ŁÓDŹ, PIATEK, 9-go STYCZNIA 1931 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 9

Nie będzie zniżki poborów urzędniczych!

W jednym z wczorajszych dzienników ukazała się wiadomość o zamierzonym rzekomo przez rząd przeprowadzeniu zniżek pensji urzędniczych, przyczem dziennik ów podawał nawet przypuszczalną wysokość zniżki. Wobec tego, że wiadomość ta wywołała zrozumiałe zaniepokojenie w sferach urzędniczych, zakomunikowano nam ze źródeł zupełnie miarodajnych następujące uwagi:

Żadna zniżka poborów urzędniczych nie jest przewidzianą i wszelkie lansowane w tej sprawie pogłoski obliczone są wyłącznie na sianie zamętu w społeczeństwie, a szczególnie w warstwie urzędniczej. Jest to jedno z ogniw złośliwej kampanii, prowadzonej przez czynniki nieodpowiedzialne na terenie politycznym. Pogłoski tego rodzaju winny być nie tylko prostowane, ale i tępiące, a słowcy zamętu demaskowani.

Nikt z kół rządowych, a tembardziej sam rząd Rzeczypospolitej nie dawał jakichkolwiek pod tym względem zapewnień, ani nie zdradzał nawet zamiarów obniżenia pensji urzędniczych. Jedynym i najzupełniej pod tym względem miarodajnym źródłem informacyjnym jest projekt budżetu, złożony przez rząd w sejmie. W projekcie tym przewidziane są dotychczasowe pobory urzędnicze, a nie ma mowy o żadnych zniżkach. Jeśli rząd dąży do potarcia administracji, to jedynie przez usprawnienie jej działalności, lepszą organizację pracy i jej wydajność. Zniżka natomiast pensji urzędniczych nie tylko dotknęłaby boleśnie i najzupełniej niesprawiedliwie szerokie rzesze urzędników państwowych, ale odbiłaby się również w wysokim stopniu ujemnie na ekonomicznej stronie życia, co podczas obecnego kryzysu jest nie do pomyślenia.

Rząd, licząc się ze stanem gospodarczym, będzie czynił w budżecie najdalej idące oszczędności, nie dotykając jednak i tak niezbyt wysokich poborów urzędniczych.

Rokowania o umowę lotniczą między Polską i Czechosłowacją

Praga, 8 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna).
Jutro rozpoczyna się w tutęjszym ministerstwie spraw zagranicznych czechosłowacko-polskie rokowania w sprawie zawarcia powej umowy lotniczej.

Delegatami ze strony polskiej są dyrektor departamentu ministerstwa spraw zagranicznych Łukasiewicz oraz pułkownik Filipowicz z ministerstwa komunikacji. Ze strony Czechosłowacji — wiceminister spraw zagranicznych dr. dr. Kroska oraz szef sekcji ministerstwa robót publicznych b. minister Raubik.

Dziennikarz zamordowany przez bandytów w Chicago

Chicago, 8 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna).
Aresztowany wódz bandytów Loo Brothers zeznał, iż zamordował dziennikarza chicagowskiego Alfreda Linga, ponieważ, jak oświadczył, „wiedział on zbyt wiele”.

Kluby chłopskie przeciw budżetowi

Posłowie chłopscy zwalczą będą budżet z powodu jego wysokości. — Powitanie posła Kiernika.

Stronnictwa ludowe przeciw pożyczce zapalczanej.

Warszawa, 8 stycznia.
Dziś odbyło się w sejmie posiedzenie zjednoczonego klubu chłopskiego pod przewodnictwem posła Roga.

Na wstępie posiedzenia powitano posła dr. Kiernika, który poraz pierwszy od wypuszczenia go z twierdzy brzeskiej przybył do sejmu. Następnie uchwalono regulamin klubu, poczem przystąpiono do dyskusji na aktualne tematy polityczne.

Przedewszystkiem zjednoczone kluby chłopskie wypowiedziały się przeciwko zaciągnięciu przez rząd pożyczki zapalczanej i w tym sensie postanowiono występować na terenie komisji skarbowej oraz na plenum sejmu.

Powodem opozycji klubu chłopskiego przeciwko pożyczce zapalczanej jest motyw, iż warunki jej obciążają ludność chłopską przedewszystkiem przez podwyżkę ceny zapalek, oraz przez oprocentowanie kapitału pożyczkowego.

Pozatem omówiono stosunek zjednoczonych klubów chłopskich do budżetu. Ostatecznych uchwał nie powzięto, jednakże z dotychczasowej dyskusji widać, że posłowie chłopscy na terenie parlamentu zwalczą będą budżet stanowczo a to przedewszystkiem z powodu jego zbytnej wysokości.

Na dzisiejszym posiedzeniu padły oświadczenia, iż budżet jest wręcz nie-realny i obecna sytuacja gospodarcza nie pozwala spodziewać się w żadnym razie, ażeby podatki w ciągu nadchodzącego roku budżetowego były ściągane w przewidzianej przez rząd wysokości.

Posłowie chłopscy będą dążyć więc do obniżenia zarówno strony dochodów jak i wydatków budżetowych.

Na posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej rozdano dziś referaty. Wszystkie referaty objeli senatorowie klubu BB. Senat przystępuje do obrad budżetowych 27 b. m.

Proces przeciw kom. Biedrzyńskiemu w Lipsku

odbywa się częściowo przy drzwiach zamkniętych. — Niemcy zarzucają oskarżonemu szpiegostwo.

Jak zamordowano ś. p. kom. Leśkiewicza?

Berlin, 8 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna).
Wczorajsza rozprawa przed trybunałem karnym w Lipsku, w procesie przeciwko komisarzowi polskiej straży granicznej Biedrzyńskiemu była jawna. Rozpatrywano z czyjej winy podkomisarz Leśkiewicz został zabity w Opaleńcu.

Według zeznań Biedrzyńskiego Niemiec urzędnicy graniczni zwabiali polaków do mrocznej komórki na węgiel, gdzie urzędnik niemiecki Sender zażądał od nich poddania się. Potem Niemcy przeprowadzili polaków do pokoju, w którym odbywała się kontrola paszportów. Tam Leśkiewicz został zabity.

Gdy 5 polskich urzędników granicznych czuwających na posterunku usłyszało strzały, odpowiedzieli oni również ogniem.

Na pytanie przewodniczącego dla-czego koledy Biedrzyńskiego z polskiej straży granicznej dali strzały, oskarżony odpowiedział, że polscy urzędnicy uważali widocznie że grozi mu jakieś niebezpieczeństwo.

Według zeznań inspektora więzienia w Kwidzynie, Biedrzyński miał mu oświadczyć, że udało mu się przy pomocy swego niemieckiego współpracownika wydobyć plany modelu nowego systemu masek gazowych za co Niemiec zażądał 2500 marek. Biedrzyński miał

przy sobie tylko 250 złotych, gdyż kaszy polskich posterunków granicznych są słabo zaopatrzone.

Biedrzyński zaprzecza tego rodzaju przedstawieniu rzeczy przez inspektora więzienia, który starał się tylko w czasie rozmowy z Biedrzyńskim przy pomocy sugestywnych pytań wzmocnić ten stan rzeczy jaki odpowiada niemieckiemu punktowi widzenia.

Podczas zeznań przedstawiciela niemieckiego komunikacji znowu zarządzono tajemność obrad.

Europie nie grozi wojna

— oświadczył b. sekretarz stanu Kellog.

Nowy Jork, 8 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna).

Powróciwszy ze Sztokholmu, b. sekretarz stanu Kellog na posłuchaniu w Białym Domu zdał sprawę prezydentowi Hooverowi ze swych obserwacji, poczynionych w Europie. Kellog oświadczył dziennikarzom, że Europie nie grozi żadna wojna.

Wszyscy mężowie stanu, z którymi tam rozmawiał, pracują dla pokoju. Wszelkie zamęty w Europie wynikają z ogólnego światowej depresji gospodarczej.

Encyklika papieska o małżeństwie

Rzym, 8 stycznia.
Dziś wieczorem „Osservatore Romano” ogłosił encyklikę papieską zaczynającą się od słów: „Casti connubii” zapowiedzianą w przemówieniu papieża w odpowiedzi na życzenie zw. kolegium kardynałów z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Encyklika nosi datę ostatniego dnia grudnia roku ubiegłego i zawiera 54 strony maszynopisu. Całkowity tytuł oficjalny brzmi: „O małżeństwie chrześcijańskim w stosunku do warunków, potrzeb i nieładu panującego w rodzinie i społeczeństwie”.

Krwawe starcia górników z policją na Górnym Śląsku — Strejk trwa.

BERLIN, 8 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna).

Wedle informacji prasy, w strejku na terenie górnośląskiego zagłębia węglowego wzięło udział w dniu dzisiejszym około 3600 górników. W okręgu gliwickim strejk dziś nieco osłabł. Również w kopalniach w okolicach Zabrzea górnicy zaczynają wracać do pracy.

W kopalni „Gliwice” załoga stawiała się w komplecie do rannej zmiany. W kopalni „Sośnica” pracowało dziś około 10% górników. Na kopalni Abwehr strejkują całkowicie. U bram tej kopalni zebrał się wczoraj demonstracyjny wiec przy udziale koblet i dzieci. Przed kopalnią „Królów Ludwika”, tłum za-

takował policję, która w obronie własnej użyła pałek gumowych.

Na kopalni Hedwigwunsch strejkujący zasypali policję gradem kamieni. W kopalni Preussen strejkuje obecnie 200 górników na ogólną liczbę 1400.

Praga, 8 stycznia.
Według doniesień prasy, kombatanci czechosłowaccy przygrywają dzięki strejk w czechosłowackich zagłębiach węglowych.

Ponieważ akcja ta zbliża się ze strejkami w zagł. Rubiry i zatargiem w górnictwie angielskim, pisma tutęjsze wyrażają przypuszczenie, że chodzi tu o szeroką akcję, skierowaną przez 3-cią Międzynarodówkę.

Strejk górników w Anglii zostanie wkrótce zlikwidowany

Londyn, 8 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna).

Rozpoczęta ostatnio konferencja górników i pracodawców okręgu południowej Walii, w obecności ministrów handlu Grahama i górnictwa Schinwella została odłożona.

Oficjalny komunikat stwierdza, że za kres spraw, co do których winno być o-

siągnięte porozumienie został ostatecznie ustalony i że spór zostanie prawdopodobnie zlikwidowany.

Burnley, 8 stycznia.
Właściciele przedzali postanowili zamknąć swe przedsiębiorstwa z dnem 10 b. m., o ile do tego czasu nie zostanie zlikwidowany strejk robotników.

Miss Johnson zaniecha lotu do Pekinu?

Bohaterska lotniczka jedzie do Moskwy koleją celem odbycia narady z lotnikami rosyjskimi.

Warszawa, 8 stycznia. Amy Johnson, lotniczka angielska, która odbywa lot do Pekinu, udaje się obecnie do Moskwy, celem zasięgnięcia

opinii fachowców moskiewskich o warunkach atmosferycznych nad Syberją. Niezależnie od wyniku narad z lotnikami moskiewskimi, Amy Johnson powróci koleją do Warszawy i stąd albo

uda się w dalszą drogę na Daleki Wschód, albo też powróci samolotem do Anglii i wznowi lot swój na wiosnę roku bieżącego.

Nabożeństwo żałobne w Warszawie

za duszę ś. p. marszałka Joffe'a

Warszawa, 8 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna)

Jutro, w piątek z inicjatywy francuskiej misji wojskowej i misji morskiej w Warszawie odbędzie się w kościele św. Krzyża o godzinie 11.30 uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. marszałka Francji Joffre.

List Papieża

do biskupów litewskich.

Kowno, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Biskupi litewscy otrzymali list od Ojca świętego. Papież wyraża ubolewanie z powodu zatargu istniejącego między rządem litewskim a klerem, oraz z powodu trudności robionych duchowieństwu przez rząd litewski.

Nie należy upadać na duchu — czytamy w końcu listu — należy rozpocząć akcję prowadzić dalej i prosić Boga aby przeszkody zostały usunięte.

Nowy spisek

wykryto na Kubie.

HAWANA, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wykryto tutaj spisek, którego członkowie zamierzają wysadzić w powietrze kilka gmachów na Kubie. Wiele osób aresztowano. Znalaziono kilkanaście bomb, z których każda zawierała po kilkanaście kilogramów dynamitu.

Film Remarque'a w Wiedniu.

Wiedeń, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Pierwsze przedstawienie filmu „Na zachodzie nic nowego” w dniu dzisiejszym rozpoczęło się o godz. 5 po poł. i miało przebieg spokojny. Przedstawienie późniejsze zostały niespodzianie przez policję zakazane. Zakaz dotyczy jednak tylko dnia dzisiejszego.

Decyzja co do dalszych losów filmu zapadnie jutro.

Napad na samochód pocztowy

Benares 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Uzbrojona banda napadła w biały dzień na samochód pocztowy i grożąc rewolwerami konduktorowi i szoferowi, zaczęła opróżniać worki pocztowe. W tej chwili niespodziewanie przybył drugi samochód, którego obsługa zmusiła bandytów do ucieczki. Bandyci uciekając rzucili bombę, która jednakże nie wywarła żadnych szkód. Dwóch bandytów aresztowano.

— Lotniczki miss Bobby Traut i miss Spooner przebywają już w powietrzu 69 godzin. Miss Bobby Traut obchodziła w dniu wczorajszym 25 rocznicę swych urodzin.

Katastrofa dwóch hydroplanów włoskich

w chwili odlotu do południowej Ameryki

Rzym, 8 stycznia.

Z Rio de Janeiro donoszą, że załoga hydroplanów włoskich dotarła do brzegów amerykańskich. Podczas odlotu hydroplan pilotowany przez kap. Rezagno opuścić się musiał na morze i uległ uszkodzeniu.

Mechanik tego hydroplanu poniósł

śmierć. Drugi hydroplan, kierowany przez kap. Boera, również musiał opuścić się na morze w 10 minut po rozpoczęciu lotu. Na hydroplanie tym wybuchł pożar. Załoga składająca się z trzech osób poniosła śmierć. Przyczyną obu wypadków jest zbyt wielkie obciążenie.

Łódź z rybakami utonęła

w zatoce fińskiej.

Helsingfors, 8 stycznia.

W południowej części zatoki fińskiej wybuchła w środę wielka burza. Skutkiem nawałnicy pekły lody, przy czym woda uniosła znajdujące się na krze narzędzia rybackie wartości 150 tysięcy marek.

Rybaczy chcąc uratować narzędzia wsiedli w dwie łodzie. W jednej zajęło miejsce 16 rybaków, w drugiej 7 mężczyzn i dwie kobiety. Od tego dnia zaginęła po rybakach wszelki ślad.

Nie posiadali oni na łodziach dostatecznych zapasów żywności i odzieży. Na ratunek rybakom wyruszyło kilka samolotów, jednakże nie znaleźli oni żadnej łodzi. Przypuszczają, że obie łodzie rybackie albo zginęły, albo rybaczy zostali uratowani przez sowiecki łamacz lodów „Krassin”, który mógł spotkać łodzie rybackie.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że znaleziona została łódź z 16 ludźmi załogi, druga łódź zginęła bez śladu.

Budowa stacji radiowych w Hedżasie

Arabja europeizuje się

London, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Król Hedżasu i Nedż da zawarł umowę z towarzyszem Marconi w sprawie przeprowadzenia na terytorjum Arabji komunikacji radiotelegraficznej. Ma być wzniesionych 15 stacji radiowych w większych miastach zjednoczonego królestwa. Cztery aparaty Marconiego będą zainstalowane w specjalnych wagonach i będą używane jako ruchome stacje, które umożliwią królowi Ibn Saudowi pozostawanie w stałym kontakcie z dwiema stolicami: Mekką i Riyach w czasie odbywanych podróży. W Mecce i Riyach zbu-

dowane zostaną stacje nadawcze i odbiorcze o zasięgu 400 mil, które umożliwią królowi porozumiewanie się z jednym pałacem do drugiego za pomocą specjalnych mikrofonów. Nad budową stacji radiowych poza Mekką czuwać będą inżynierowie angielscy. W celu zapewnienia obsługi w nowozbudowanych stacjach, król Ibn Saud wysłał czterech stypendystów na studia do zakładów Marconiego.

Powrót min. Kühna

Warszawa, 8 stycznia.

Wczoraj powrócił do Warszawy z kilkutygodniowego urlopu zdrowotnego minister komunikacji, p. inż. Kühn i objął urządowanie.

Polityka Stalina zaprobowana

przez centralny komitet wykonawczy Z.S.S.R.

Moskwa, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Po zakończeniu ogólnej debaty prezes rady komisarzy ludowych Mołotow wygłosił przemówienie, zamykające sesję centralnego komitetu wykonawczego ZSSR aprobującą całkowicie politykę wewnętrzną i zewnętrzną rządu. Sesja zatwierdziła jednomyślnie plan gospodarki narodowej na rok 1931 przedstawiony przez rząd.

Titulescu głównym delegatem Rumunii w Genewie

Bukareszt, 8 stycznia.

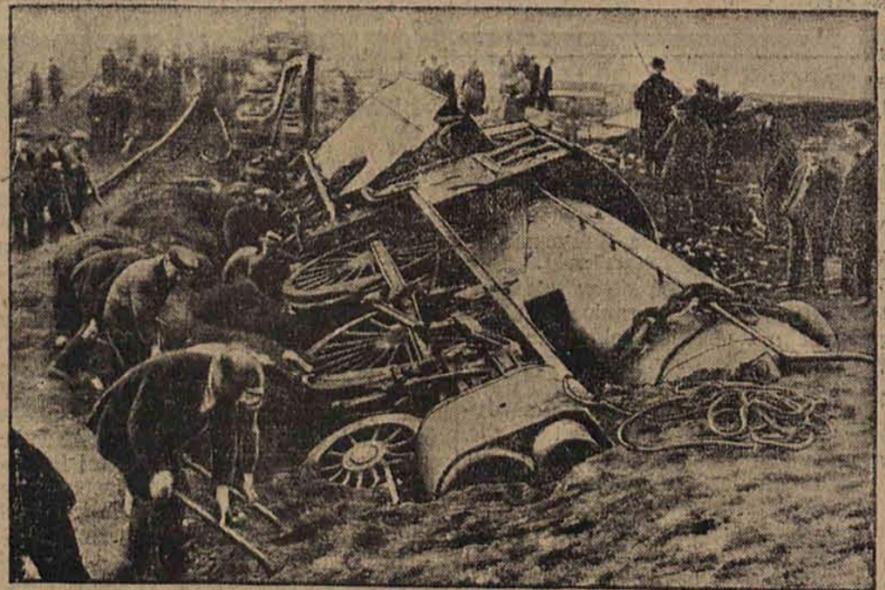
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prezes rady ministrów, minister spraw zagranicznych Mironescu zapowiedział swój powrót z Genewy na dzień 19 b.m. Z oświadczenia tego prasa wnioskuje, że Mironescu będzie uczestniczył w posiedzeniu inauguracyjnym komisji europejskiej. Po wyjeździe premiera Mironescu Rumunię będzie reprezentował w Genewie Titulescu.

WYKAZ CHEMIKÓW POLSKICH.

Praca nad sporządzeniem wykazu chemików polskich, który będzie ogłoszony przez Związek Przemysłu Chemicznego w specjalnym wydawnictwie informacyjnym, są już na ukończeniu. W wyniku ogłoszenia w dziennikach i czasopiśmie fachowej ankiety oraz po zbadaaniu list członkowskich i stowarzyszeń, grupujących chemików, ułożona została kartoteka, zawierająca około 1.500 nazwisk wraz z danymi personalnymi chemików polskich, posiadających wyższe wykształcenie.

Siernsze zdjęcia z katastrofy kolejowej w Anglii



Jak już donosiliśmy najszybszy pociąg świata, zwany „Latającym szkotem” wykołcił się w pobliżu Carlisle w Szkocji. Lokomotywa zaryła się całkowicie w ziemi, jak to widać na pierwszym zdjęciu, które nadeszło z miejsca katastrofy. 8 osób zostało zabitych i 50 rannych.



Dziś i dni następnych!

Najpiękniejszy film, dźwiękowo śpiewny produkcji krajowej na tle noweli Henryka Sienkiewicza, przeróbka filmowa Ferdynanda Goetla

JANKO MUZYKANT.

Realizacja Ryszard Ordyński. — Muzyka Grzegorz Fitelberg i Leon Sziller. Teksty piosenek Konrad Tom.

Role główne odtwarzają:

Marja Malicka i Witold Conti

oraz **A. Dymśa, K. Krukowski, A. Zabczyński** i inni

Nadprogram Wspaniałe dodatki dźwiękowe Nadprogram

Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o g. 12 w poł. Ceny miejsc normalne, na pierwszy seans od 1 zł. w soboty, niedziele i święta od 12—3 po 1 zł. i 1.50

STO LAT BRONILIŚMY MOWY. ALE CZYŻ WALKA SKONCZONA? SPÓJRZCIE POZA GRANICE!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Wybory w Niemczech?

Ubiegły rok, zwłaszcza ostatnie jego miesiące, przyniosły w wewnętrznej polityce niemieckiej kilka niespodzianek. W pierwszym rządzie zaznaczyła się chwiejność w niemieckich stronnictwach zachowawczych na korzyść rosnących sił hitlerowców. Niemieccy nacjonalisci przeszli zdecydowanie na stronę narodowych socjalistów, stronnictwo zaś go spodarcze opowiedziało się zaraz po wrześniowych wyborach za współpracą z hakenkreuzlerami. Wszystko to spowodowało, że centrum, nie zważając na stanowisko niemieckich ludowców, którzy w osobach d-ra Scholza, a następnie d-ra Dingeldeya, kokietowali obóz Hitlera, wypowiedziało się przeciwko współpracy z hakenkreuzlerami.

Rok bieżący przyniósł wyjaśnienie sytuacji. Naczelny redaktor „Völkischer Beobachter” Rosenberg, zamieścił artykuł, w którym stwierdza, że hitlerowcy nie mają zupełnie zamiaru współpracować z rządem. Stronnictwo ich wierzy w nowy sejm Rzeszy, w którym socjaliści narodowi odgrywać będą rolę decydującą, a tem utworzą własny rząd.

Zdaniem autora artykułu, nie należy wątpić o zwycięstwie ruchu hitlerowskiego, ponieważ już dziś objawia się znaczny wzrost wpływów Hitlera.

Te wywody naczelnego redaktora organu hakenkreuzlerowskiego nie są fantazją jednej tylko osoby, ale takie jest zdanie całej partii. Świadczy o tem artykuł Hitlera, który najzupełniej się zgadza z wywodami Rosenberga. Autor nie mówi o wyborach, ale twierdzi, że rok bieżący pójdzie pod znakiem organizacji ruchu narodowo-socjalistycznego i zakończy się zwycięstwem jego zwolenników.

Z tego wynika, że i Hitler wierzy w nowe wybory, które mają przynieść na rodowym socjalistom wzmocnienie ich pozycji.

Uchylenie się stronnictw od współpracy z rządem i nadzieja na nowe wybory, zdaniem prasy niemieckiej, przyczyni się do uspokojenia niemieckich stronnictw zachowawczych, zwłaszcza centrum. Niemiecka polityka wewnętrzna, aby utrzymać d-tychczasowy ustrój, musi iść po linii współpracy stronnictw zachowawczych z partją socjal-demokratyczną. Tylko taka współpraca może usunąć niebezpieczne dla państwa widmo nowych wyborów, które istnieć mogą oddać w ręce Hitlera ster rządów w Niemczech. Jest to szczególnie możliwe w obecnych warunkach, gdy liczba bezrobotnych rośnie z dnia na dzień, a narodowi socjaliści, trzymając się zdaleka od rządu nie zdołali się jeszcze skompromitować w ożach bezkrytycznych mas. To też domaganie się nowych wyborów jest bardzo sprytnym manewrem ze strony Hitlera, obliczonym na podwójny efekt: świadczy bowiem o legalnych środkach walki o władzę oraz o pewności zwycięstwa na drodze stricte konstytucyjnej. C.

Dyr. Albert Thomas przybył do Pragi.

Praga 8 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dzisiaj popołudniu przybył tu dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie p. Albert Thomas.

P. Alberta Thomasa powitał na dworcu szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego z ministrem spraw zagranicznych Beneszem na czele. Dyrektor Thomas zabawi w Czechosłowacji około tygodnia.

Dnia 12-go b. m. wygłosi odczyt na temat „Międzynarodowe Biuro Pracy i bezrobocie”

Wielkie kryzysy gospodarcze powtarzają się w Europie regularnie od roku 1810-go.

Wielki kryzys o rozpiętości światowej, jaki wstrząsa posadami Europy w dwanaście lat po zakończeniu wojny i zahacza rykoszetem o bogactwo Ameryki, ma swoich poprzedników w historii, skromniejszych znacznie co do rozmiarów, choć, jeśli chodzi o skutki i bolesne przejścia dla dotkniętej nim ludności, niemniej może dotkliwych.

W początkach wieku XIX, gdy industrializacja Europy rozpoczęła dopiero swój pochód zwycięski a opieka społeczna i państwowa nie istniała prawie, skutki bezpośrednie kryzysu dla dotkniętych nim były niczem absolutnie nie la godzone, a środki zaradcze — niezna-ne.

Pierwszy wielki kryzys w gospodarce europejskiej pojawia się w r. 1810; po okresie rozwoju i dobrobytu przycho-

dzi nagły spadek cen, fabryki wstrzymują produkcję, następuje szereg wielkich bankructw w świecie bankowym i handlowym. Kryzys obejmuje i dotyka głównie Francję i Anglię. W r. 1815 kryzys pogłębia się jeszcze bardziej, a znani ekonomiści, jak Sismondi, przypisują go nadprodukcji.

Drugi wielki kryzys wybucha w r. 1825 w Anglii w skutku wielkich wojen napoleońskich. Bezrobocie ogarnia większe miasta fabryczne. W ciągu jednego miesiąca 70 banków zawiesza wypłatę i ogłasza upadłość. Zapasy złota w Banku Angielskim zmniejszają się raptownie. Francja odczuwa również ten kryzys, choć znacznie słabiej. W N. Yorku dyskonto podnosi się do 36% a bankructwa syją się jak z rogu obfitości.

Lata 1836—1847 stanowią okres nie zwykłego rozwoju sieci kolejowej w Zachodniej Europie i postępu w dziedzinie uprzemysłowienia. A w r. 1848 wybuch w Francji gwałtowny i niezwykle ostry kryzys, którego główną cechą jest jednoczesny spadek cen produktów rolnych oraz fabrykatów. Obfite urodzaje z jednej strony, nadprodukcja przemysłowa — z drugiej, położyły kres spekulacji na wyżynę i tak doszło do kryzysu gospodarczego, który przyczynił się do przyspieszenia wybuchu rewolucji lutowej w 1848 r. Kryzys nie ogranicza się do Francji i obejmuje tym razem Europę środkową.

Rok 1857 jest znowu rokiem kryzysu, który ogarnia nie tylko Europę zachodnią, Niemcy, ale sięga swym wpływem do Ameryki południowej i krajów azjatyckich.

Wielkie kryzysy gospodarcze powtarzają się nadal w miarę rozwoju przemysłu i finansów, a następują z pewną regularnością po każdej wojnie. Tak więc 1900—1901 rok jest okresem kryzysowym w związku z wojną anglo-boerską w Transwaalu, rok 1907—1908 przynosił ostre zaburzenia natury finansowo-przemysłowej w związku z wojną rosyjsko-japońską i daje się odczuć szczególnie mocno Stanom Zjednoczonym.

Lata 1920—1921 są w całej Europie przełomowym okresem kryzysu inflacyjnego powojennego i fantastycznej anarchii spekulacyjnej.

Niespotykane dotąd w historii kryzysów napięcie i rozlewność, jakie cechują obecny kryzys światowy, można wyjaśnić sobie — poza wszystkimi innymi bardziej skomplikowanymi przyczynami — zespoleniem całego omal świata w jeden wielki konglomerat ekonomiczny, którego wszystkie części powiązane są między sobą niemi komunikacją niesłychanie intensywnej. Przytem jeśli się zważy, iż ludność we wszystkich krajach europejskich wzrosła od r. 1800 wielokrotnie, to przy obecnej gęstości zaludnienia tych krajów i koncentracji wielomilionowej w stolicach, wielkich miastach i zagłębach górniczo-hutniczych efekty i refleksy każdego kryzysu, obejmującego wszystkie dziedziny działalności, są stokrotnie silniejsze i donioślejsze niż dawniej.

W. W.

Mord w Rybniku przed sądem. Dalszy ciąg rozprawy.

Rybnik, 8 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

O godz. 9.50 rozpoczął się dalszy ciąg rozprawy sądowej przeciwko sprawcom morderstwa, dokonanego na osobie przodownika policji Sznapki.

Przystąpiono do postępowania dowodowego. Pierwszy przesłuchany był świadek Bigalke, organista parafji ewangelickiej w Golasowicach. Świadek zeznał po niemiecku. Opowiada przebieg wypadku przed zamordowaniem Sznapki i zauważa, że grupa powstańców przybyła do domu związkowego i przeszukała kilka pokoi w tym domu. Jeden z powstańców oświadczył, że w tym domu uprawiana jest propaganda w duchu antypaństwowym, że jedzą polski chleb, a pracują przeciwko państwu polskiemu.

Następny świadek Erma Fuksówna, nauczycielka szkoły mniejszościowej opowiada, że grupa powstańców przybyła do szkoły, jednakże potwierdza, że powstaniec dzielił nie blił, nie groził im niczem oraz nie wyrządzili żadnej krzywdy. Co co samego przebiegu mordu zauważa, że widziała, kiedy nagle z domu związkowego wybiegło kilku ludzi, którzy po pewnym czasie wrócili, rozpowiadając, że kogoś pobili.

Po krótkiej przerwie zabrał głos prokurator, który, wskazując na artykuł „Kattowitzer Zeitung”, w którym mowa jest o tem, że prokurator i przewodniczący odbyli przed rozprawą konferencję z przedstawicielami prasy polskiej, oświadczył, że ze swej strony żadnej konferencji z przedstawicielami prasy nie odbywał. Również i przewodniczący na prośbę prokuratora stwierdza, że z przedstawicielami prasy konferencji nie miał.

Dalej zeznał świadek Jan Nebras, nauczyciel szkoły mniejszościowej w

Golasowicach. Zeznania jego nie wnoszą do postępowania dowodowego nic nowego. Świadek nie pamięta wiecie, ciągle się myli, a skonfrontowany ze świadkiem Fuksówną, cofa swe pierwotne zeznanie.

O godzinie 13.10 przewodniczący zarządził przerwę do godziny 13.40.

Rybnik, 8 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Po krótkiej przerwie Jan Luks opowiada dalej, że po przeniesieniu do domu związkowego ciała Sznapki, rany jeszcze krwawiły, co znaczy wedle opinii lekarza rzeczoznawczy, że Sznapka jeszcze żył.

W dalszym ciągu Jan Luks charakteryzuje stosunki, jakie panowały w Golasowicach. We wsi tej jest około 70 procent ewangelików. Od pewnego czasu stosunki między ludnością polską a niemiecką pogorszyły się.

Obecny pastor Reiffinger pełnił swoje funkcje, według świadka, od niespełna 2 lat, podczas gdy pogorszenie się stosunków panuje od więcej niż roku. Naczelnik gminy Golasowice Dołężyk wybrany został w 1927 roku t. j. blisko przed 4 laty.

Ostatni zeznał dziś Józef Luks, brat Jana Luksa. Zeznania jego nie wnoszą do postępowania dowodowego nowych momentów. Pod koniec obrony wniosła o zarządzenie wizji lokalnej, prokurator nie sprzeciwił się, uważając jednak podobną wizję lokalną w tym stanie procesu, gdy jeszcze nie wszyscy świadkowie zeznawali, za przedwczesną.

Przewodniczący zapowiedział decyzję w tej sprawie w dniu jutrzejszym. Poczem rozprawę odroczył do godz. 9 rano dnia jutrzejszego.

Rząd rumuński w obawie rozruchów wydał szereg specjalnych zarządzeń.

Bukareszt, 8 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z zarządzeniami, mającymi na celu uprzedzić i uniemożliwić zaburzenia, minister oświaty wystosował do rektorów wszystkich uniwersytetów okólnik, wzywający ich do usunięcia wszystkich agitatorów.

Okólnik zawiadamia, iż rząd wyda energiczne zarządzenia, celem stłumienia wszelkich manifestacji, mających

spokój. Minister wyznał wystosował do metropolitów i biskupów okólnik, zawiadamiający, iż niektórzy księża biorą udział w organizacjach, występujących czynnie z nienawiścią i gwałtem przeciwko pewnym kategoriom obywateli.

Udział kłsej w tych organizacjach zostaje wzbroniony, zaś nabożeństwa mogą być odprawiane jedynie za organizacje tolerowane przez rząd.

Awantury antysemityczne w Wiedniu Hitlerowcy usiłovali wtargnąć do dzielnicy żydowskiej

Wiedeń, 8 stycznia.

Wczoraj wieczorem doszło do rozruchów hitlerowskich. Skutkiem wyświetlania filmu „Na zachodzie bez zmiany” kilkudziesięciu hitlerowców przeciągnęło ulicami miasta. Wśród krzyków i gwizdów awanturnicy wybijali szyby wystawowe i strzelali.

W kinie, gdzie wyświetlano film „Na zachodzie bez zmiany” rzucono cu-

chnące bomby, które jednak w porę usunięto. Demonstranci usiłowali wtargnąć do dzielnicy żydowskiej Leopoldstadt, czemu jednak przeszkodziła policja.

Ogółem aresztowano 44 osoby za stawianie oporu władzy, uszkodzenie cudzej własności. Pisma dzisiejsze donoszą, że demonstranci strzelali ostrymi nabojami.

Dyplomata ukarany za niedyskrecję

Wiedeń, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu: Dyrektor gabinetu ministra spraw zagranicznych radca legacyjny Lahovary został zawieszony w urzędowaniu i postawiony przed sądem dyscyplinarnym, ponieważ w rozmowie z dziennikarzami popełnił pewną niedyskrecję.

Trocki nie jedzie do Norwegii.

Stambuł, 8 stycznia

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak oświadczył syn Trockiego, Iwan niema żadnych nadziei, aby Trocki mógł, jak projektował, udać się do Norwegii. Trocki zamierzał tam wygłosić wobec studentów norweskich szereg odczytów, jednakże uzyskanie niezbędnych wiz okazało się niemożliwe, gdyż tutejszy konsul norweski nie otrzymał — jak mówił — żadnych instrukcyj w tym względzie.

Walki w Indjach.

Rangoon, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wysiłki władz w celu osaczenia powstańców okazały się niezbyt skuteczne, aczkolwiek zdobyta została główna kwatery powstańców.

Pomimo strat, jakie ponieśli powstańcy, organizacja ich jest jeszcze silna. Według ostatnich doniesień ruch powstańców szerzy się coraz bardziej w różnych okolicach.

Sport.

Pusz na zawodach kolarskich we Wiedniu.

Kolarz łódzki Pusz, występujący obecnie w barwach Legji warszawskiej weźmie udział w wielkich zawodach kolarskich we Wiedniu w dniu 25 b. m.

Przypuszczalny skład reprezentacji hokejowej Polski.

Reprezentacja hokejowa Polski składać się będzie z następujących zawodników: Stogowski, Kulej, Kowalski, Szenajch, Tupalski, Krugier. Udział Adamowskiego w turnieju o mistrzostwo świata jest nadal niepewny, gdyż kondycja fizyczna tego zawodnika jest wciąż niezadawalniająca. Poza graczami, którzy oficjalnie zaliczeni zostaną w skład reprezentacji, Polski wybranych zostanie 5 — 7 zawodników rezerwowych, którzy wykażą postępy w obozie treningowym hokeistów w Katowicach. W skład graczy rezerwowych wchodzi również łódzki bramkarz Legji Sachs.

Aleksander Kahan w Polsce warszawskiej.

Były piłkarz Turystów Kahan, o którym krążyły pogłoski, że przeniósł się z Legji warszawskiej do Warty częstochowskiej brał udział w ubiegłej niedzieli w barwach Polonii warszawskiej w meczu z Gdanianą w Gdańsku. Kahan prawdopodobnie grywać będzie stale w Polonii.

Sukcesy koszykarzy łódzkich w Krakowie.

Drużyna koszykówek i siatkówek Akademii Łódzkiej bawiła w Krakowie gdzie odniosła szereg pierwszorzędných sukcesów. Studenci łódzcy pokonali YMCA krakowską w siatkówce 30:13, zaś w koszykówce 58:19. Poza tym pokonali łódzkie reprezentacje Krakowa w siatkówce 30:20, zaś w koszykówce zespół krakowski pobity został w stosunku 43:30. Sukcesy łódzkie uważa się za świetne jeżeli wziąć pod uwagę, że Kraków jest bardzo silny w grach sportowych.

Polscy narciarze zwyciężają w Smokowcu.

W zawodach narciarskich w Starym Smokowcu, w których brali również udział nasi czołowi narciarze, odniosła Polska cały szereg pierwszorzędných sukcesów. W konkursie skoków pierwsze miejsce zajął Bronisław Czech z notą 225,3 i skokami 31,5 i 34,5, drugie miejsce zajął Lankosz z notą 192,7 i skokami 22 i 33,50. W kombinacji (skok i bieg 18 km.) wygrał również Czech z notą 457,8. W konkurencji tej Motyka zajął 6 miejsce. W konkurencji juniorów zwyciężył Marusarz z notą 330. W biegu pań w I klasie na dystansie 3 km. zwycięstwo odniosła Stopkówna w czasie 9:18.

Zakończenie turnieju hokejowego w Davos



W Davos skończył się obecnie międzynarodowy turniej hokejowy o puchar Spenglera. Zwycięzca turnieju został klub lawn-tennisowy w Pradze, bijąc klub hokejowy z Davos w stosunku 4:1.

Przed meczem Union — Ł.K.S. Składy obu zespołów.

Niedzielne zawody hokejowe ŁKS — Union o mistrzostwo Łodzi zostały definitywnie wyznaczone na boisku helewnowskim, gdzie znajduje się jak wiadomo kryta trybuna.

Bezpośrednio po tych zawodach odbędzie się mecz Kadimali — Trumf również o mistrzostwo. Jak się dowiadujemy wyznaczone już zostały składy dru-

żyn ŁKS-u i Unionu, które przedstawiają się następująco:

ŁKS: Jakubiec, Rusinkiewicz, Frenzel, Król, Chelwicki, Kwiatkowski, rezerwa: Kwaśniewski.

Union: Kobyliński (Potocki), Gotwald Wegner, Wisławski, Próchniewicz, Glencstein, Dreger, rezerwa: Musiałowicz. Na zawody te sprowadzony zostanie sędzia z Warszawy.

Chciał zniewolić 12-letnią dziewczynkę Sąd skazał go na karę więzienną.

Któregoś wieczoru zamieszkała w osadzie Kopanka pod Łodzią Marianna W. udała się ze swą 12-letnią siostrzycką Sabinką do pobliskiej wsi.

Gdy dziewczyny znalazły się na odлюдnej drodze, napadł na nie młody ich sąsiad, Władysław Grzybowski. Porwał on w ramiona 12-letnią Sabinkę, chcąc dokonać na niej gwałtu.

Marianna broniła rozpaczliwie swej siostry. Podniosła z ziemi jakieś drewno i poczęła nim okładać napastnika.

Grzybowski, widząc, iż nie da sobie z nią rady, zrezygnował ze swych zamiarów i na odchodnym zagroził dziewczynom, że jeśli komukolwiek powiedzą o napadzie, to je zamorduje.

Dziewczyny, obawiając się jego zemsty, nie zwróciły się do policji. Po upływie dwóch tygodni, gdy znów zdały wieczorem w kierunku sąsiedniej wsi, Grzybowski znów na nie napadł.

I tym razem rzucił się na Sabinkę, która poczęła rozpaczliwie wzywać pomocy.

Nadbiegli jacyś chłopcy, którzy obezwładnili napastnika i postanowili nad nim dokonać samosądu. Przybyła policja wydarła poturbowanego gospodarza z rąk rozjuszonego tłumu i sprowadziła go na posterunek policyjny.

Jak się okazało, Grzybowski był już

swego czasu karany za usiłowanie zniewolenia jakiejś dziewczynki.

W wyniku przeprowadzonego śledztwa pociągnięto go do odpowiedzialności karnej za napad na 12-letnią Sabinkę W.

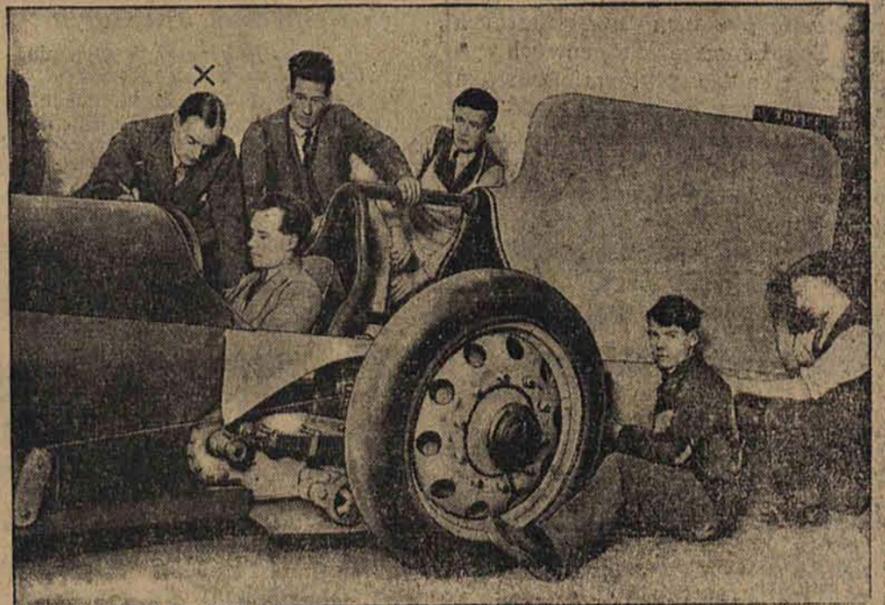
Wczoraj Grzybowski stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał przy drzwiach zamkniętych pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza, w asyście sędziów Wileckiego i Mauera.

Oskarżał prokurator Suski. Sąd skazał Grzybowskiego na 3 miesiące więzienia.

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA.

Jak się dowiadujemy z dniami 15 b. m. komunikacja autobusowa Ruda-Pabianicka Łódź „Ursoruch” uruchamia nowy luksusowy 80-osobowy autobus.

Kapitan Campbell buduje nowy samochód



Słynny automobilista kapitan Campbell, rozpoczął obecnie budowę nowego samochodu, na którym zamierza pobić rekord zmarłego majora Segrave. Samochód Campbella ma rozwijać szybkość 6,5 kilometrów na minutę.

Matki! Chronicie dzieci przed zarażeniem się przeziębieniem, anginą, bólem gardła



Sensacja! PARAMOUNT po POLSKU Głos serca

Wanda Kalina młoda emigrantka, Polka, pracuje ciężko, by móc sprowadzić do New Yorku swą ukochaną siostrzeniczkę. Gdy wreszcie udaje się jej uzyskać engagement w małym teatrzyku na przedmieściu, w dniu swego pierwszego triumfalnego występu, dowiaduje się o śmierci siostry. W momencie rozpaczliwym pod wpływem uczucia osamotnienia, Wanda zgadza się zostać żoną swego partnera, Jimmy'ego Grey'a.

W parę lat później Wanda i Jim są w zupełnej nędzy. Wanda zajęta swym maleńkim dzieckiem, nie może występować, Jimmy zaś nie chce i nie umie iść się innej pracy. Pewnego dnia pod wpływem jednej z powtarzających się ciągle sprzeczek, Jimmy zapisuje się do wojska, przedtem jednak zabiera dziecko i oddaje do obcych ludzi.

Zrozpaczoną Wandę pociesza sąsiad jej, śpiewak Belloc, Wanda kształci i umila swym śpiewem ciężkie chwile żołnierzy w szpitalach poza frontem. Podczas jednego z występów odnajduje ona Jimmego, który umierając mówi jej, że dziecko zostawił u niejakich państwa Ashmore. Wanda zgłasza się do adw. Ashmore'a, Vanninga, który okazuje jej wprawdzie dużo sympatii, ale pomocy jej nie może. Wanda rozumie, że nie ma dość środków, by walczyć z bogatym przeciwnikiem i

dalszy ciąg wkrótce w polskim mówionym filmie na ekranie

GRAND KINA.

Sala Filharmonji, Narutowicza 20.

11-gi i ostatni koncert W niedzielę 11 stycznia o godz. 8.30 wiecz.

Ch. Grober artystka „Habim” w pieśni i dramacie. Przy fortepianie Ignacy Rozenbaum. Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

MOTTO: Parvz młody, Paryż starv Wielka Opera, Champs Elvsees — Quartier Latin Montmartre, Bulwary. Któż nie zna mnie, nie kocha mnie

Słynna gwiazda Music-hallów paryskich rasowa, pełna temperamentu **Irena Bordoni** oraz wytworny i dystyngowany **Jack Buchanan** w wielkim filmie śpiewno-dźwiękowym p. t.

„Paryżanka” (Próba miłości)

Bogactwo melodji i humor treści, piękne kobiety, przepych wystaw w naturalnych kolorach prześcigać wszystko widziane dotychczas na ekranie

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy oraz aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30, ostatniego o 10, w soboty i niedziele i święta PORANKI od godz. 12 po cenach najniższych od 75 gr.

KRONIKA

STYCZEŃ
9
PIĄTEK

Dziś Marcjanny
Jutro Agatona P.

Wschód słońca	7.43
Zachód słońca	3.42
Wschód księżyca	10.52
Zachód księżyca	10.51
Długość dnia	7.07
Przybyło dnia	0.10

Zatrucie mięsem.
4 osoby zachorowały.

Wczoraj policja otrzymała meldunek o masowym zatruciu nieswieżym mięsem.

P. Marja Wiśniewska, zamieszkała przy ul. Sjenkiewicza 147, i jej dzieci, Marysia, Henryk i Kazimierz, po spożyciu obiadu poczuli odczuwać gwałtowne dolegliwości żołądkowe.

Pani Wiśniewska wkrótce straciła przytomność. Jedną z jej córek, która słabiej czuła się najlepiej, zaalarmowała sąsiadów. Wezwali oni pogotowie.

Lekarz stwierdził, że cała rodzina uległa zatruciu. Po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił Wiśniewską i jej dzieci w ciężkim stanie na miejscu.

Policja wdrożyła dochodzenie, celem ustalenia nazwiska sprzedawcy zatrutej mięsa.

Zmiany w sądownictwie.

Prezes Bełżyński wiceprezesem Sądu Apelacyjnego.

Wobec mianowania p. Mieczysława Świątkowskiego podsekretarzem stanu w ministerstwie sprawiedliwości, delegował minister sprawiedliwości, p. Michałowski do pełnienia obowiązków dyrektora departamentu administracyjnego, p. Adama Kwiatkowskiego, wiceprezesa sądu apelacyjnego w Warszawie i dotychczasowego naczelnika wydziału osobowego w ministerstwie sprawiedliwości.

Na miejsce wiceprezesa Kwiatkowskiego delegowany ma być dotychczasowy prezes sądu okręgowego, p. Bełżyński.

Nowomianowany dyrektor departamentu karnego, p. Michał Lorentowicz, dotychczasowy wiceprezes sądu okręgowego w Warszawie objął urządowanie w dniu 3-lm b. m.

Postanowieniem z dnia 29-go grudnia 1930 r. powołał minister sprawiedliwości prokuratora sądu okręgowego w Sosnowcu p. Tadeusza Krychowskiego, do pełnienia czynności w ministerstwie sprawiedliwości z przydziałem do nadzoru prokuratorskiego.

AFERA CELNA W ŁODZI.

Władze zażądały od szeregu firm ekspedycyjnych wydania ksiąg handlowych.

Aresztowani deklaranci pozostaną nadal w więzieniu.

Sledztwo w sprawie olbrzymich nadużyć, wykrytych w łódzkiej agencji celnej, trwa w dalszym ciągu.

Władzom dotychczas nawet nie udało się dokładnie ustalić strat, poniesionych przez skarbu państwa, gdyż codziennie wychodzą na jaw

nowe szczegóły, posiadające niezmiernie duże znaczenie dla całokształtu sprawy.

Jak nas informują, wczoraj we wszystkich niemal łódzkich domach ekspedycyjnych zjawili się wywiadowcy wydziału śledczego, którzy poprosili o wydanie im ksiąg handlowych i kwitów z przed trzech lat, mających

związek z wszelkimi czynnościami celnymi, dokonywanymi w łódzkiej agencji.

W kilku firmach księgi te już zaginęły. Wszystkie pozostałe wywiadowcy przekazali do dyspozycji komisji ministerialnej, która w dalszym ciągu prowadzi w Łodzi śledztwo w całej tej sprawie.

Komisja ministerialna, posiadając kwity, nadsyłane w ciągu ostatnich lat przez aresztowanych urzędników celnych, Bielińskiego i Rakowskiego, porówna je z danymi cyframi łódzkich domów ekspedycyjnych i w ten sposób już dokładnie ustali jaka suma została sprzeniewierzona.

Prace komisji, związane z porównaniem ksiąg, potrwać prawdopodobnie jeszcze kilka dni.

Jak się dowiadujemy, aresztowani prócz Bielińskiego i Rakowskiego, deklaranci celni łódzkich domów ekspedycyjnych, przebywają nadal w więzieniu przy ulicy Kopernika.

Rodziny ich zwróciły się do sędziego śledczego, prosząc o zwolnienie aresztowanych do sprawy sądowej za kaucją, lecz spotkały się z odmową.

Jeden z osadzonych w więzieniu deklarantów celnych zachorował. Umieszczono go w szpitalu więziennym pod opieką lekarza.

Redukcje w fabrykach łódzkich

Nie wszystkie zakłady przemysłowe zostały uruchomione. Zgierz redukuje płace. — Zawiercie zmniejsza stan zatrudnienia.

Wszystkie zakłady przemysłowe w Łodzi, które unieruchomiły swe warsztaty na okres świąteczny, zapowiedziały równocześnie, że po świętach praca będzie wznowiona w tym samym zakresie i że żadne zmiany pod względem ilości zatrudnionych robotników i czasu pracy nie nastąpią.

Część fabryk przerwała prace na 5 dni, niektóre na 7 dni, a tylko nieliczne zakłady przemysłowe wstrzymały pra-

ce na dwa tygodnie. Tylko zakłady przemysłowe Scheiblera i Grohmana zapowiedziały z góry, że wszyscy robotnicy mają się zgłosić do pracy w dniu 7 stycznia t. zn. po upływie dni 17. W ten sposób normalna praca miała być wznowiona w Łodzi w czasie od 22 grudnia do 7 stycznia.

Istotnie we wskazanym terminie większość fabryk wielkiego przemysłu rozpoczęła znów prace. Obecnie, po u-

pięnięciu ostatecznego terminu, zapowiedzianego przez zarządy zakładów przemysłowych, wiadomy już jest ogólny stan zatrudnienia w Łodzi.

Jak się okazuje, nie uruchomiły dotychczas swych warsztatów zakłady Bennicha, Geyera, Leonarda i częściowo Scheiblera i Grohmana. Scheibler i Grohman w dniu 7 stycznia uruchomił kilka oddziałów, pełnią jednak pracy do tychczas nie podjęto. Niezależnie od tego, zmieniono warunki pracy w porównaniu z okresem przedświątecznym. Przed świętami robotnicy pracowali przez trzy dni w tygodniu, a obecnie pracować będą tylko przez dwa dni.

Kraja również wśród robotników pogłoski, iż firma Scheibler i Grohman zamierza urządzić dla swych robotników, tak sam „konsum”, jak i prowadzić Wildzewska Manufaktura. W razie gdyby robotnicy zgodzili się otrzymywać część swych należności w towarach z konsumu, a część gotówką, fabryka zatrudniałaby większą ilość robotników. Sprawa ta nie została jednak jeszcze definitywnie rozstrzygnięta.

Nie uruchomiły swych warsztatów jeszcze niektóre fabryki, należące do przemysłu średniego.

W Zawierciu, które wraz z Łodzią przerwało pracę na dwa tygodnie świąteczne, w określonym terminie, w dniu 2 stycznia przystąpiono do pracy. Ale już w najbliższą sobotę, dnia 3 b. m. wymówiono pracę 500 tkaczom. Fabryka postanowiła po upływie dwóch tygodni przeprowadzić redukcje personalne wśród robotników.

W związku z tem jak nam donoszą, robotnicy „Zawiercia” zwołali wiec, na którym przyjęto rezolucję, by w razie wprowadzenia w czyn oświadczenia dyrekcji, porzucić gremjalnie pracę i przystąpić do strejku.

Przemysł zgierski, który również wraz z Łodzią unieruchomił warsztaty na jeden tydzień świąteczny, obecnie postanowił, miast redukcji personalnych wśród robotników, przeprowadzić rewizję cennika i zawrzeć z robotnikami nową umowę, w myśl której płace mają być obniżone od 20 do 25 proc.

W dniu wczorajszym, przy wypłacie tygodniówek, wszyscy robotnicy fabryk Borsta, Zgierskiej Manufaktury Bawelnianej i sześciu innych zakładów przemysłowych otrzymali wymówienia. Dyrekcje fabryk, przy wręczeniu wymówień zawiadomili robotników, że po upływie dwóch tygodni będą mogli wszyscy pozostać na swych stanowiskach, o ile zgodzą się na obniżenie płac.

W związku z tem w sobotę po południu odbędzie się w Zgierzu walne wiece robotników z udziałem przedstawicieli związków zawodowych w Łodzi, na których zapadną decyzje, jaka odpowiedź dadzą robotnicy przemysłowcom.

Pomoc doraźna dla bezrobotnych.

Ruch budowlany rozpocznie się w marcu b.r.

W dniu wczorajszym udała się do Warszawy delegacja klasowych związków zawodowych w Łodzi w osobach pp. p. Szczerkowskiego i Danielewicza, która wraz z przedstawicielem komisji centralnej związków zawodowych p. Zdankowskim, interweniowała w ministerstwie pracy o uchylenie „martwego sezonu”.

Delegacja przyjęta została przez p. w. ministra pracy Szubartowicza, któremu oznajmiła, że robotnicy sezonowi pozbawieni prawa do otrzymywania zapomóg w okresie od 15 grudnia do 1 marca, znajdują się w wyjątkowej nędzy i dlatego pomoc dla nich jest rzeczą konieczną.

W odpowiedzi p. wiceminister Szu-

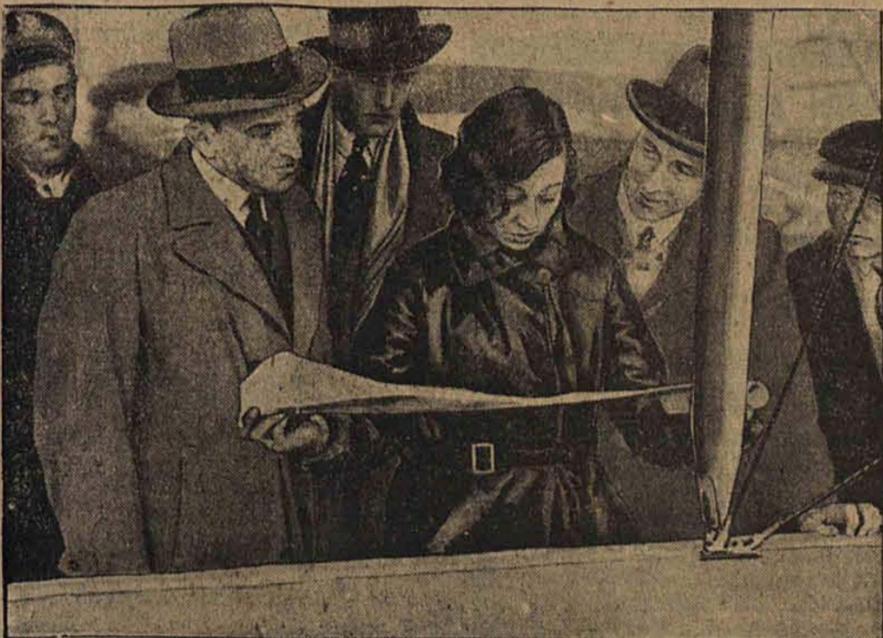
bartowicz oświadczył, iż władze rządowe zdają sobie sprawę z ciężkiej sytuacji robotników, jednakże znielzenie „sezonu martwego” jest w danej chwili rzeczą niemożliwą. W razie uwzględnienia bowiem tego postulatu, pociągnęłoby to za sobą wydatek 15 milionów złotych, których Fundusz Bezrobocia w danej chwili nie posiada.

Wobec powyższego robotnicy sezonowi nie uzyskają do dnia 1 marca zapomóg ustawowych, natomiast władze rządowe przyjdą im w inny sposób z pomocą. Mianowicie, nastąpi rozszerzenie t. zw. akcji pomocy doraźnej, która ma w pierwszym rzędzie objąć większe miasta i skupienia robotnicze, a więc i Łódź.

Niezależnie od tego ministerstwo pracy i opieki społecznej poczyni wszelkie starania, aby projektowany na rok 1931 ruch budowlany rozpoczął się w roku bieżącym już w marcu, a nie jak w latach ubiegłych w czerwcu i lipcu. W ten sposób znaczna część robotników sezonowych, która normalnie rozpoczynała pracę dopiero w początku lata, w roku bieżącym otrzyma możliwość zarobkowania już wczesną wiosną. Ministerstwo pracy poczyni wszelkie starania, by odpowiednie przygotowania do ruchu budowlanego zostały poczynione w najbliższych tygodniach.

Na tem konferencja została zakończona (i)

Amy Johnson w Warszawie



Amy Johnson, dz. elna pilotka angielska, która przedsięwzięła brawurowy lot z Londynu do Chin, znajduje się jeszcze w Warszawie, gdyż aparat jej został uszkodzony podczas lądowania w czasie gesty Anglii.

Oslabienie
kroć
leczymy
Hemogen
oryginalny
tylko z firmy
Klawe

TEATR MUZYKA / ZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w piątek, w sobotę i w niedzielę wieczorem wystąpi K. Junosza-Stępowski w popularnej roli w komedii Savoir'a „Osma żona Sinobrodzkiego”.

W sobotę po cenach najniższych oraz w niedzielę o godz. 4-ej po poł. kreować będzie znakomity gość tytułową rolę w „Carze Pawle I”. Będą to ostatnie powtórzenia tej rewelacyjnie wystawionej sztuki.

W najbliższym czasie wystąpi K. Junosza-Stępowski w najnowszym przeboju Molnara „Raz, dwa, trzy” i w słynnej „Tragedji Florencyjskiej” O. Wilde'a Próby w pełnym toku.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj w piątek, w sobotę i w niedzielę wiecz. ulubienica Łodzi Stefania Jarkowska bawić będzie publiczność, jako kapitałna „Dobra wróżka”, a w sobotę i niedzielę o godz. 5 po poł. bawić będzie nas jako niezrównana „Sekretarka Pana Prezesa”.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj wieczorem ostatnie powtórzenie powodzeniowej „Miry Efras” z I. Horecką. Wszystkie miejsca po 1 zł.

W sobotę wieczorem i w niedzielę dwa razy ostatnie powtórzenia sensacyjnego „Broa dwaj” z J. Woskowskim, który już we wtorek opuszcza Łódź.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA Piotrkowska Nr. 295.

W sobotę, dnia 10 b. m., o godz. 8. min. 15 wieczorem i w niedzielę o godz. 4 min. 15 po południu i o godz. 8 min. 15 wieczorem w Teatrze Popularnym w sali Geyera wystawiony będzie arcykomiczny wodewil w 4-ach aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Trójka hultajska”. Reżyseruje R. Urbański.

KRUKOWSKI, BODO i BOBROWSKA w Teatrze Miejskim.

W niedzielę o godz. 12-ej w południe w Teatrze Miejskim wystąpi w najnowszym swym repertuarze król humoru Lopek Kazimierz Krukowski, któremu w sukurs idzie E. Bodo ze swymi niezrównanymi parodjami artystów filmowych i świetna artystka „Morskiego Oka” Vera Bobrowska.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska Nr. 74.

WIELKA MASKARADA — TOMBOLA ARTYSTÓW TEATRÓW MIEJSKICH.

Sala Filharmonii zaroi się w sobotę w nocy od licznych tłumów, dla których zawsze prawdziwą atrakcją stanowi Reduta, urządzona przez Artystów Teatrów Miejskich. W komplecie stawi się cały zespół z „Dobłą wróżką” — Stefanią Jankowską i Stępowskim „Sinobrodym”, który z ośmioma swoimi żonami przybędzie na poszukiwanie dziewcząt...

Konkursy na najpiękniejsze tańce, nżki i buzie; szereg przemysłowych atrakcji i niespodzianek, doborowe orkiestry i bufet.

Bilety w cenie zł. 5 i 7,50 do nabycia w kasie zamawiań Teatrów Miejskich na Piotrkowskiej Nr. 74 od godz. 10 rano do 7 wieczór.

KONCERT ALEKSANDRA BRAIŁOWSKIEGO.

Jeden z najznakomitszych pianistów współczesnych jakim jest bezspornie artysta Aleksander Braiłowski, wystąpi w Łodzi po raz pierwszy na 9-tych koncertach mistrzowskich, który odbędzie się w Filharmonii w nadchodzący wtorek, dnia 13-go b. m. o godz. 8.30 wieczorem. Znakomity pianista wykona utwory: Bacha, Busoniego, Skarlati'ego, Beethovena, Debussy'ego, Chopina, Skrjabinę, Balakirewa i innych. Koncert w sferach muzycznych wywołał wielkie zainteresowanie.

WIECZÓR ŻYD. PIEŚNI Ch. GROBER.

Wobec niezwykłego powodzenia, jakiego doznała artystka teatru „Habima” Ch. Grober na pierwszym swym koncercie, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 11-go b. m. w sali Filharmonii drugi, a zarazem ostatni wieczór żyd. pieśni tej znakomitej artystki. W programie: Scenki ludowe, bałki dziecięce, pieśni uliczne oraz melodie chasydzkie. Program zmieniony.

Z WYSTAWY M. SIEMIŃSKIEGO.

Wermiraż prac art. mal. Mieczysława Siemińskiego zgromadził w salach „Domu Sztuki” (Piotrkowska 117) elite inteligencji łódzkiej.

Zauważyliśmy przedstawicieli władz, prasy, sfer artystycznych, oraz licznych zwolenników sztuki pięknych.

Siemiński, który zdobył sobie zastużone uznanie zagranicą, wystawił kilkanaście prac porysów, pozątem pejzaż polski, martwą naturę — ogółem 41 prac olejnych, akwarelowych, ołówkowych.

Wystawa, która, jak o tem świadczy liczna frekwencja dni otwarcia, wzbudziła w mieście duże zainteresowanie i zawiera szereg dzieł prawdziwego, oryginalnego talentu, wspartego gruntownymi studjami, o czem napiszemy obszerniej w artykule sprawozdawczym.

JUTRZEJSZA WIECZORNICA T.O.Z'u.

Jak było do przewidzenia, jutrzejsza wieczornica TOZ'u na rzecz kolonii letnich wzbudziła ogólne zainteresowanie.

Cel imprezy — stworzenie funduszu by zabezpieczyć setkom biednych, słabowitych dzieci pobyt w pięknej, suchej, lesistej miejscowości za miastem, chociażby w ciągu jednego letniego miesiąca.

Wieczornica będzie urozmaicona całym szeregiem ciekawych atrakcji. Tańce z upominkami Walka baloników i serpentyn. Filmowe zdjęcia. Bufet tan — obficie zaopatrzone. Sala pięknie udekorowana.

Oskarżenia o działalność komunistyczną Sąd skazał Korna na 4 lata c. więzienia, pozostałych — uniewinnił.

W maju ubiegłego roku przed więzieniem przy ulicy Gdańskiej przodownik policji politycznej, Władysław Mikolajczyk, aresztował pewnego młodzieńca, którego już oddawna podejrzewał o działalność komunistyczną.

W wydziale śledczym przytrzymałym okazał się 27-letni Szymon Korn. Miał on przy sobie rękopis dłuższego artykułu p. t. „Czerwona pomoc M. O. P. R.”, oparty na informacjach, zaczerpniętych z prasy sowieckiej i z nielegalnych wydawnictw polskiej partii komunistycznej.

Korn w toku śledztwa przyznał się, iż był jednym z czynnych członków M. O. P. R-u i utrzymywał stały kontakt z rodzinami komunistów, osadzonych w łódzkich więzieniach. Zeznał on również, iż rękopis artykułu o czerwonej pomocy miał oddać niejakemu Bidermanowi, który miał umyślnie w tej spr-

wie przyjechać z Piotrkowa. Spotkanie miało się odbyć na stacji autobusów przy ulicy Rzgowskiej.

Na podstawie tych zeznań policja za jąła się Bidermanem.

Biderman, sprowadzony do wydziału śledczego, przyznał się również do pracy w partii komunistycznej i w „M. O. P. R.”, przyczem wskazał policji osobę, z którą najczęściej się komunikował w sprawach partyjnych. Była nią młoda dziewczyna, występująca pod pseudonimem „Rela”. Policja odszukała i tę działaczkę. Okazała się nią 17-letnia Rela Szternszusówna.

W toku śledztwa przesłuchano również Wolfa Lenczera, odsiadującego w tym czasie karę więzienną za działalność komunistyczną.

Oświadczył on, iż wiedział, że Korn pracuje w „M. O. P. R.” pod pseudonimem „Leon”.

Korn, Biderman i Szternszusówna zostali osadzeni w więzieniu i w dniu wczorajszym stanęli przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego.

Oskarżał prokurator Chawłowski.

Na sprawie wszyscy oskarżeni cofnęli swe zeznania, złożone na śledztwie.

Korn oświadczył, iż wymuszono na nim przyznanie się do pracy w M. O. P. R. i wskazano jako jego pomocnika, Bidermana. Biderman również nie przyznał się do winy i twierdził, iż zmuszono go do wskazania Szternszusówny.

Szternszusówna wreszcie dowiodła, iż wprawdzie interesowała się zagadnieniami społecznymi, lecz nie należała do żadnej partii. Wystąpiła z siódmej klasy gimnazjum, nie mając pieniędzy na dalszą naukę i została krawcową. W ostatnich czasach zaprzyjaźniła się z pewnym studentem, który pomagał jej w kształceniu się.

Świadek Lenczer, sprowadzony z więzienia, również cofnął swe zeznania.

Pozostali świadkowie, funkcjonariusze policji politycznej, zeznali zgodnie z aktem oskarżenia.

Sąd po naradzie, wyniósł wyrok, mocą którego Korn został skazany na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, pozostali zaś uniewinnieni.

(as).

Sprawa b. posła Żarskiego odroczone w sądzie apelacyjnym.

Przed dwoma miesiącami na wokandzie łódzkiego sądu okręgowego znalazła się sprawa byłego posła komunistycznego Żarskiego, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa przodownika policji i podburzanie do czynnych wystąpień przeciw policji robotników, zgromadzonych na wiecu przed gmachem funduszu bezrobocia przy ul. Matejki.

Żarski na sprawie nie przyznał się

do strzelania do przodownika Kurowskiego, jednakże świadkowie potwierdzili tę okoliczność.

Sąd skazał Żarskiego na 8 lat więzienia.

Wczoraj sprawa byłego posła komunistycznego znalazła się na wokandzie sądu apelacyjnego, lecz została odroczone z powodu niestawienia się kilku najważniejszych świadków. (d)

Kosztowny romans łódzkiego kupca. „Wytworna dama” skazana na 6 miesięcy więzienia.

Pan Stefan P., właściciel sklepu przy ul. Piotrkowskiej, któregoś wieczoru przed Grand-Hotelem zawarł znajomość z jakąś wytwornie ubraną damą. Udał się w dwójkę do kawiarni, a następnie do mieszkania młodego kupca.

Pan P. podejmował niewiastę bardzo gościnnie. Częstował ją likierami, koniakami i smakowitymi zakąskami.

Około godziny 1-ej po północy udał się na spoczynek. Pan P. zbudził się ze snu dość późno i przedewszystkiem stwierdził, iż

jego uroczą towarzyszkę zniknęła.

Wydało mu się to podejrzane i postanowił sprawdzić, czy nie zabrała mu pieniądze.

Okazało się, iż młoda niewiasta istotnie go okradła.

W nocy, gdy spał snem sprawiedliwych, wyjęła mu ze spodni klucz od kasy ogniowatej i

zabrała 6 tysięcy złotych.

Pan P. doniósł o kradzieży policji.

Wytworną damę aresztowano dopiero po kilku tygodniach. Jak się okazało po dokonaniu kradzieży wyjechała do

Warszawy, kupiła sobie drogie futro i spędziła kilka hulaszczyczych nocy w stołecznych kabaretach.

Gdy w ten sposób roztrwonila całe 6 tysięcy złotych, powróciła do Łodzi i poczęła poszukiwać nowych przygodnych kochanków.

Nim jednak upatrzyła sobie odpowiednią ofiarę, dostała się do więzienia.

Wczoraj Marja Pawlikowska (tak brzmiało jej nazwisko) stanęła przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Jesjonowski'ego i Taubenszlaka.

Oskarżał prokurator Chawłowski.

Pawlikowska została skazana na 6 miesięcy więzienia. (as)

Dyżury aptek.

Dzisiaj dyżurują następujące apteki: J. Korprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Ceigeliana 12), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Katna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Koleżance mojej Dosi i rodzinie przedwczesnie zmarłej
B. P.
Nadzi Szafirowej
głębokie współczucie wyraża
Lena Kersznerówna.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „II. Republiki”

w miejscu

W związku z notatką p. t. „Nowy system meldunkowy. Magistrat twierdzi, że nie ma funduszu na objęcie nowych czynności”, zamieszczoną w Nr. 6 „II. Republiki” z dnia 6 stycznia 1931 roku, magistrat m. Łodzi — na podstawie art. 21 i 22 „Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych” (Dz. Praw P. P. Nr. 14/1919, poz. 186) — prosi o opublikowanie następującego sprostowania takim samym członkami i w tym samym dziale, co wspomniany artykuł.

Nieprawdą jest jakoby władze miejskie w Łodzi nie chciały się zgodzić na przejęcie czynności, określonych rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej o ewidencji i ruchu ludności; nie odpowiada również prawdziwie informacja o memorjałach magistratu m. Łodzi do władz administracyjnych, bowiem władze miejskie z żadnym memorjałem ani pismem w tej sprawie nie występowały.

Prezydent: B. Ziemięcki.

CHOINKA I OPLATEK.

W dniu 3 stycznia r. b. staraniem zarządu oddz. VI Z. S. „Monopol Spirytusowy” urządzona została „Choińska” dla dzieci strzeleckich, połączona z rozdaniem upominków gwiazdkowych. Upominki w postaci paczek, zawierających: cukierki, pierniki, orzechy i różne smakołyki, wagi jedna czwarta kg., rozdzielane przez „św. Mikołaja strzeleckiego”, wzbudziły wielkie zadowolenie wśród licznie zebranej dziatwy strzeleckiej.

Jednocześnie urządzona została dla strzelców i ich młodych następców „Jasienka” w bar. dzo udanym wykonaniu zespołu dramatycznego wychowanków Zakładu Księży Salezjanów w Lutomiersku pod kierownictwem Ks. Dyrektora Sebastjana Stanisława.

Po przedstawieniu odbyła się tradycyjna uroczystość łapania się „opłatkiem”, w obecności zarządu oraz wszystkich członków oddziału „Monopol Spirytusowy”. Następnie po skromnej herbatce i odpiewaniu kilku koled, pod wrażeniem odbytych uroczystości, w skupieniu rozeszli się wszyscy do domu.

ASZ — ARTYSTA, ASZ — POLITYK.

W związku z uroczystościami jubileuszowymi znanego pisarza żydowskiego Szaloma Asza, znany działacz robotniczy i krytyk literacki Zrubawel wygłosił dzisiaj o godz. 9-ej wieczorem odczyt w sali Filharmonii p. t. „Asz — artysta, Asz — polityk”.



Dzisiaj i dni następnych!

Początek o godz. 4-ej po poł., ost. 10.15 wiecz. w sob., niedziel i święta o godz. 12-ej w poł., ost. o 10.15 wiecz. Ceny miejsc normalne, na porankach zniżone.

— Rozpoczynamy rok 1931 pod znakiem Tańca, Piosenki i Humoru! —
Klęjnoty produkcji dźwiękowej w wykonaniu najdoskonalszego zespołu aktorskiego i reżyserskiego p. t.

„PARADA PARAMOUNTU”

Rewja dźwiękowa, składająca się z szeregu skeczów w wykonaniu wszystkich gwiazd wytwórni „Paramount”.

Maurice Chevalier, Clara Bow, Dennis King, Evelln Brent, (partnerka Janningsa), Nancy Carrell, Gary Cooper, George Bancroft, Charles Rogers i inni.

Nadprogram; dodatek dźwiękowy Fielsherowski p. t.

„Pofruniemy do gwiazd”

Burza w parlamencie miejskim

Pytania, na które nie było odpowiedzi.-Echa powstania listopadowego. Gdzie jest trzynasta pensja?—Większość przeciw prezesowi rady.

Polska nie chce wojny, musi jednak stać na straży swych granic.

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej zgromadziło niemal komplet radnych. Posiedzenie zapowiadało się bowiem niezwykle sensacyjnie.

Magistrat postanowił domagać się od radnych, którzy w swoim czasie zasiadali w radzie nadzorczej elektrowni i tramwajów i z tego tytułu pobrali jako wynagrodzenie za posiedzenia po 40.000 zł. każdy,

zwrotu tych pieniędzy...

Przed dwoma laty rada miejska powzięła uchwałę, że pieniądze, które radni pobrali za posiedzenia w przedsiębiorstwach koncesjonowanych, powinny być oddane do kasy miejskiej, gdyż stanowisko radnego jest honorowe. W radzie nadzorczej przedsiębiorstw koncesjonowanych zasiadają oni jako przedstawiciele miasta, broniąc jego interesów, a nie dla własnych korzyści prywatnych.

Niektórzy radni zastosowali się do tej uchwały, inni natomiast uważali, że za czas, który tracić muszą, otrzymują jako rekompensatę podjęte właśnie pieniądze z kasy tramwajów i elektrowni.

Obecnie magistrat postanowił domagać się zwrotu sum i w razie odmowy wykluczyć tych radnych z rady miejskiej i wdrożyć przeciwko nim dochodzenie sądowe.

Posiedzenie zapowiadało się wręcz sensacyjnie. Zaznaczyć należy, że radni Wolczyński i Groszkowski, o nich to bowiem chodziło, wyrazili gotowość spłaty tych pieniędzy, ponieważ jednak chodzilo o wielkie sumy, postanowili dać wzajemnie za tę należność weksle. Zaznaczyć przytem należy, że radny Wolczyński złożył weksle, dyrektora teatrów miejskich p. Gorceńskiego, które swego czasu musiał wykupić jako żyrant. Magistrat jednak wychodził z założenia, że sprawa ta nie jest załatwiona i postanowił weksli nie przyjmować i domagać się zwrotu gotówki.

Pytania i interpelacje.

Na wstępie posiedzenia radni zgłosili szereg interpelacji pod adresem magistratu.

Pierwszy zabrał głos radny Bialer, który zwrócił uwagę, że komitet obchodu setnej rocznicy powstania listopadowego wydał broszurkę o powstaniu, w której na stronie 26 znajduje się ostry zwrot przeciwko mniejszościom narodowym w Polsce — żydom i Niemcom, których pomawiano o współudział w wojskami rosyjskimi przy dławieniu powstania polskiego. Ponieważ w komitecie obchodu powstania zasiadali również przedstawiciele rady miejskiej, wobec tego r. Bialer zapytuje prezydium rady, jak się ono do tej sprawy ustosunkowuje.

Następnie zabrał głos r. Wojewódzki, który postawił cztery pytania:

— Jakże są przyczyny, że magistrat nie chce od dwóch tygodni przyjmować delegacji zwłazków zawodowych, przybywających z palacami sprawami?

— W jakim stadium znajduje się plan regulacji miasta, albowiem termin składania rekursów już minął, a dotychczas nie widać dalszego postępowania w pracy?

— Dlaczego prezes rady miejskiej ogranicza wydawanie biletów wstępu na galerje, wobec czego galerja w czasie posiedzeń rady miejskiej świeci pustkami?

— Czy prawdą jest, że w sprawie przybycia p. Prezydenta na odsłonięcie pomnika Kościuszki w Łodzi udała się do Niego tylko jednoosobowa delegacja, a mian. prezes rady miejskiej?

Radny Waszkiewicz zapytuje magistrat, kiedy będzie wypłacona 13 pensja dla pracowników miejskich.

R. Piechotkówna zwraca uwagę, że dom przy ul. Waclawa 4, przeznaczony dla eksmitowanych znajduje się w skan-

dalicznym stanie i magistrat nic nie czyni celem poprawy tej sytuacji.

Wyjaśnienia.

W odpowiedzi zabrał głos prez. Ziemiecki, który zaznaczył, że ustęp w broszurze, na który powołał się r. Bialer, jest historycznie nieprawdziwy wobec czego magistrat przygotowuje odpowiedni protest, który przedłoży radzie miejskiej do uchwały.

W odpowiedzi na interpelację r. Wojewódzkiego prezydent Ziemiecki zaznaczył, że istotnie ograniczył przyjmowanie delegacji, a to dlatego, że magistrat jest obecnie zaabsorbowany układaniem budżetu. Odpowiedź na interpelację w sprawie planu regulacyjnego da on na następnym posiedzeniu. Co się tyczy trzynastej pensji dla pracowników miejskich, magistrat zajmie się tą sprawą wtenczas, gdy minister skarbu cofnie swój okólnik zabraniający wypłaty tego dodatku.

R. Waszkiewicz przerywa: — Warszawa jednak wypłaciła, a Łódź nie!...

Następnie zabiera głos pr. Holcgreber, który w odpowiedzi na interpelację zaznacza, że musi ograniczyć ilość biletów wstępu, ponieważ galerja przeszkadza w obradach, natomiast co do delegacji u p. Prezydenta Rzpłitej prez. Ziemiecki i Rapalski byli chorzy wobec czego zameldował on o tem w kancelarii cywilnej p. Prezydenta Mościckiego, która stwierdziła że niema przeszkód do tego, aby jedna osoba prosiła p. Prezydenta o przybycie do Łodzi.

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego.

R. Poznański referuje sprawę pomocy opalowej dla bezrobotnych. W myśl wniosku magistratu na pomoc opalową dla bezrobotnych ma być wyznaczona suma 120.000 zł. R. Waszkiewicz proponuje rozszerzenie tej akcji do 250.000 zł., zaznaczając, że suma proponowana przez magistrat jest zbyt niska na zaspokojenie właściwych potrzeb bezrobotnych.

W głosowaniu uchwalono wniosek magistratu, natomiast postanowiono

przekazać wniosek r. Waszkiewicza komisji finansowo-budżetowej, która ma rozstrzygnąć, czy możliwe jest rozszerzenie akcji pomocy i dać odpowiedź w ciągu 10 dni.

„Odpowiedź Treviranusowi”

Wreszcie przystąpiono do następnego z kolei punktu porządku dziennego, niezmiernie interesującego, mianowicie sprawy wyasygnowania przez miasto pewnej kwoty na budowę łodzi podwodnej.

Sprawa ta przedstawia się następująco: We wrześniu ub. roku zgłoszono wniosek na radzie miejskiej o wyasygnowanie na ten cel 50.000 zł. Sprawa została skierowana do komisji finansowo-budżetowej. Na posiedzeniu komisji wyłoniła się niezwykle paradoksalna sytuacja, albowiem rada miejska znalazła się w kolizji ze swym prezesem. Mianowicie 20 listopada ub. komisja finansowo-budżetowa, wychodząc z założenia, że „wyasygnowanie funduszu na powiększenie siły zbrojnej państwa nie należy do zakresu działania gminy i że akcja przeciwko zakusom na całość państwa odbyć się musi na innej płaszczyźnie”, postanowiono przejść do porządku dziennego nad wnioskiem o wyasygnowanie 50.000 zł. na łódź podwodną.

Prezes inż. Holcgreber nie zgodził się z tem i zażądał reasumpcji tej uchwały. 30 grudnia ub. r. zebrała się ponownie w tej sprawie komisja finansowo-budżetowa i postanowiła odrzucić wniosek prezesa rady miejskiej, czyli że rada miejska wystąpiła w tym wypadku przeciwko swemu prezesowi.

Wniosek komisji finansowo-budżetowej referował r. Hartman, który istotnie proponował przejść nad sprawą wyasygnowania pewnych sum na budowę łodzi podwodnej do porządku dziennego.

Jak pierwszy w dyskusji zabrał głos r. Pogonowski, który zaznaczył, że rada miejska nie może odrzucić tego wniosku, albowiem byłoby to sprzeczne z interesami państwa.

Radjostłuchacze się skarżą na przypadkowość retransmisji stacji zagranicznych.

Na dobro radjostacji łódzkiej zapaść należy dbałość o programy radiowe. Rozgłośnia łódzka nawiązała bezpośredni kontakt ze słuchaczami, urządza t. zw. koncerty życzeń i stara się, w miarę możliwości, spełniać wszystkie życzenia radjoabonentów.

Mimo to istnieją jeszcze poważne usterki w programach. Nie jest to już oczywiście wina stacji łódzkiej, lecz stacji centralnej w Warszawie. Ponieważ jednak usterki te wywołują niezadowolone, o czem świadczą liczne listy otrzymywane przez nas od naszych czytelników, wskazaniem jest, by zarząd rozgłośni łódzkiej poczynił pewne kroki w dyrekcji głównej Polskiego Radja w Warszawie i przyczynił się do wprowadzenia zmian.

W pierwszym rzędzie zwrócić należy uwagę na retransmisje zagraniczne. Dawniej wtorkowe i piątkowe audycje, a dziś tylko wtorkowe kończą się retransmisją stacji zagranicznych. Dla detektorowiczów ma to kolosalne znaczenie, albowiem posiadacze tych aparatów nie mają możliwości słuchania stacji zagranicznych bezpośrednio. Należy zaś wziąć pod uwagę, że detektorowicze stanowią przeważającą większość w liczbie słuchaczy radiowych.

Otóż retransmisje zagraniczne pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Nie są one starannie dobierane, lecz po-

prostu chwytają się pierwszą lepszą stacją, nadaje ją przez kilkanaście minut i natychmiast od niej ucieka. Niekiedy jest to odczyt w obcym języku, czasem kuplety z nadscenki, a bardzo rzadko, z powodu tej właśnie przypadkowości, jakaś interesująca audycja. A trzeba przyznać, że stacje zagraniczne mają bardzo urozmaicony i ciekawy program. Gdyby radjostacja warszawska przeprowadziła staranną selekcję tych retransmisji, niewątpliwie mogłaby dać swym słuchaczom bardzo ciekawe słuchowiska z Francji, Rumunii, Anglii czy Szwecji.

Ta przypadkowość powinna być wyeliminowana. Należy z góry zapoznać się z programem stacji zagranicznych danego dnia, wybrać najbardziej odpowiednią audycję i tę dopiero retransmitować dla licznych rzesz radjostłuchaczy polskich. I jeśli te retransmisje mają być jedynym kontaktem najszerzych rzesz radjostłuchaczy z zagranicą, nie powinny się one ograniczać do kilku czy kilkunastu minut, lecz należy im poświęcić conajmniej dwie godziny na tydzień.

Ta sprawa jest najgorętszym życzeniem najliczniejszych rzesz radjostłuchaczy łódzkich. Nie wątpimy też, że stacja łódzka dołoży wszelkich starań, by te zmiany nastąpiły jaknajrychlej. O innych usterkach programowych pomówimy następnym razem. — 5 —

JUŻ ZE ŚWIEŻYCH ZBIORÓW
JEST DO NABYCIA W HANDLACH
KOLONJALNYCH

ŚWIATOWEJ SŁAWY



herbata
LYONS'A

Następnie zabrał głos r. Waszkiewicz, który wygłosił niezwykle mocne przemówienie. Wskazał on, że utrzymanie się przy skrawku morza jest dla Polski koniecznością, że nie wolno się pogodzić z wnioskiem komisji finansowo-budżetowej. Można powiedzieć, że niema pieniędzy, ale nie wolno mówić że nie obchodzi radę miejską uzbrojenie państwa. Łódź nie może być jedynym miastem, które nie zaoferuje żadnej kwoty na rzecz tak doniosłą.

W konkluzji r. Waszkiewicz składa wniosek, aby rada miejska uchwaliła jednakże pewną kwotę na budowę łodzi podwodnej. Nad sprawą tą wyłoniła się długotrwała i burzliwa dyskusja w której zabierali głos pp. Rapalski, Lichtenstein, Holenderski, Wolczyński i inni.

WICEPREZ. RAPALSKI w imieniu magistratu i frakcji socjalistycznych przeciwstawił się wyasygnowaniu jakiegokolwiek kwot na budowę łodzi podwodnej. Twierdzi on mianowicie że nie jest to sprawa rady miejskiej, a zatem uważa on, że Łódź robotnicza nie powinna w żadnym wypadku przyczynić się do zaostrzenia stosunków między narodami (?), albowiem prowadzi to do nieuniknionej wojny (?). Klasa robotnicza w żadnym wypadku wojny nie chce. Budowa Łodzi podwodnej pod nazwą „Odpowiedź Treviranusowi” spowoduje zaostrzenie stosunków z Niemcami, co może doprowadzić do bardzo niepożądanych rezultatów.

Z kolei zabrał głos r. Wojewódzki, który oświadczył, że Polska nie pragnie wojny, że Polska w żadnym wypadku nie ma zamiarów zaczepnych i tylko bronić będzie swych granic. Polska jest zagrożona ze wszystkich stron. Budowa łodzi podwodnej jest tak nieznanym zbrojeniem, że w żadnym wypadku nie może to być uważane za prowokację, lecz ma zaznaczyć jedynie stanowisko całego narodu polskiego, który przez budowę tej łodzi stwierdzi, że wszelkimi siłami bronić będzie dostępu do morza i nie pozwoli nikomu naruszyć swych granic.

Dyskusja nad tą sprawą przeciągnęła się do późnej nocy. W czasie ponownego przemawiania posła Waszkiewicza doszło na sali do bardzo burzliwych scen. Poszczególni radni odgrażać zaczęli sobie pięściami. Dzięki jednak tak towi przewodniczącemu do bardziej gorszących zajęć nie doszło i burza została zażegnana.

W głosowaniu imieniem rady miejskiej postanowiła nie asygnować żadnej kwoty na rzecz budowy łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi”.

Z kolei przystąpiono do sprawy zwrotu przez niektórych radnych sum pobranych z racji udziału w radzie nadzorczej elektrowni. Wobec spóźnionej pory na wniosek prezydium, dalszy ciąg posiedzenia odroczone do przyszłego czwartku.

Lekarz-dentysta
E. Horowicz - Kocciowska
ordynuje codziennie od g. 9-ej do 2-ej
Moniuszki № 5, tel. 106-83.

Ponowne kurczenie się produkcji.

Do osobliwości obecnej depresji gospodarczej należą, między innymi, częste recydywy objawów kryzysowych.

W medycynie pospolitej zjawisko recydywy uważane jest jako jedno z najgroźniejszych — jako dużo bardziej niebezpieczne, aniżeli przewlekły stan chorobowy: coż powiedzieć dopiero o recydywie w patologii życia gospodarczego?

Jesień roku ubiegłego — w miesiącach wrześniu, a nawet jeszcze w październiku były wszelkie powody do przypuszczenia, że najniższy punkt depresji został już przezwyciężony, że czekają nas już długie miesiące bardzo powolnego, co prawda, ale trwałego i stałego wzrostu produkcji.

Ostatni biuletyn Instytutu Badań Konjunkturalnych rozwija wszelkie pod tym względem iluzje: produkcja przemysłowa w listopadzie i grudniu bardzo poważnie spadła i to niemal we wszystkich swoich gałęziach.

Gwałtowne zahamowanie ruchu budowlanego, naskutek silnego ograniczenia kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego odbyło się w pierwszym rzędzie na przemyśle mineralnym.

W cegielniach nastąpiło ponadsezonowe ograniczenie produkcji, — zmniejszenie zbytu cementu wyniosło w ciągu 1 miesiąca przeszło 50 procent — a huty szkłane zmuszone są do coraz dalszego kurczenia produkcji.

W hutnictwie żelaznym sytuacja przedstawia się nieco lepiej: silny wzrost dostaw materiałów kolejowych (głównie szyn) prawie że skompensował spadek zbytu na rynku prywatnym, który wyniósł równie pokątną cyfrę — 18 procent.

Zamówienia na żelazo w pierwszych dwóch dekadach grudnia osiągnęły najwyższy poziom z całego okresu istnienia Syndykatu Hut Żelaznych.

Sytuację ratują częściowo zamówienia rosyjskie, które też gorliwie i spieszenie są wykonywane.

W przemyśle maszynowym pogorszenie w stosunku do miesięcy września i października jest aż nadto widoczne. — Gdy w sezonie jesiennym istniał jeszcze pewien popyt na maszyny rolnicze, gdy skromne rozmiary ruchu budowlanego podtrzymywały jeszcze zbytnie produkcję blachy cynkowej, odlewów kuchennych, san taryjnych urządzeń, rur wodociagowych — obecny stan martwoty na rynku zahamował wszelką produkcję w przemyśle metalowym i maszynowym bardzo silnie.

Jest znamienne, że wskaźnik produkcji maszynowej spadł niemal do najwyższego poziomu z początku 1926 roku, to jest prawie o 50 procent w stosunku do stanu z początkiem 1929 roku.

Zaniechanie wszelkich inwestycji w przemyśle, obok silnego ograniczenia inwestycji państwowych — oto najpoważniejsze czynniki, które spowodowały na der dotkliwe ograniczenie produkcji dóbr wytwórczych, której wskaźnik spadł z końcem listopada już do cyfry 108.

Ale również w przemyśle konsumpcyjnych nastąpiło nie tylko zatrzymanie wzrostu, lecz wręcz przeciwnie — spadek produkcji.

Najbardziej przyczynił się do tego spadek, ze względu na swą gatunkową wagę najdonioślejszy, — przemysł włókienniczy.

Silne ograniczenie produkcji zarówno w przemyśle bawełnianym, jak i wełnianym, które miało miejsce dopiero w miesiącu grudniu, nie jest jeszcze uwidocznione na grafikach ostatniego zeszytu „Konjunktury Gospodarczej”.

Ne ulega wątpliwości, że obecny stan produkcji w przemyśle łódzkim jest wcale pełni potwierdzeniem przewidywań Instytutu z miesiąca listopada jeszcze, kiedy to resume zakończone było słowami: „miesiące zimowe będą się zatem charakteryzowały osłabieniem dotychczasowego tempa rozwoju produkcji, a nawet pewnym spadkiem rozmiarów wytwórczości przemysłowej”.

Ponieważ powyższe przewidywania zostały tak precyzyjnie przez rozwój konjunktury sprawdzone, należałoby sobie życzyć, ażeby i inne przewidywania Instytutu równie precyzyjnie się sprawdziły.

Instytut Konjunkturalny przewiduje bowiem dla przemysłu włókienniczego, że ostatnie „wstrzymanie pracy w szeregu wielkich zakładów na cały okres świąteczny, 2 — 3 tygodniowy” musi się przyczynić do wyrównania podaży

i popytu, — zaś „na okres produkcji towarów letnich spodziewać się można wyższego poziomu wytwórczości, niż przed rokiem”.

Gdyby tak istotnie być miało, byłoby to częściowym spełnieniem nęgo przewidywania Instytutu — że, mianowicie, „z nadejściem wiosny istniejące, choć przejściowo zahamowane, silne tendencje do rozszerzenia produkcji” — ujawnią się z „całą siłą”.

X.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 8 stycznia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było bardzo małe przy tendencji niejednoletniej. Słabiej kształtowały się dewizy na Budapeszt, Stockholm i Kopenhage. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.89 1/4. Wyplata telegraficzna na New York — 8.924 Notowano dewizy: Bruksela 124 50 Budapeszt — 156, Amsterdam — 359.20, Kopenhaga — 238.45, Londyn — 43.31 3/4, New York — 8.915, Paryż — 35.02 Praga — 26.44, Stockholm — 238.85, Zurych — 172.94, Wiedeń — 125.50, Mediolan — 46.72, w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.34, w obrotach pozagiełdowych dolary gotówkowe notowane były po kursie 8.89 1/2, rubel złoty — 4.64 1/2, rubel srebrny — 1.68, bilon — 0.80, czerwonec — 3.45.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były mniejsze przy tendencji dla akcji utrzymanej. Notowano: Bank Polski — 158 1/2, Bank Zachodni — 70, Sole Potosowe — 92, Cukier — 34, Modrzejów 10 i pół, Starachowice — 13 i pół.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów procentowych państwowych: zwykła 7 proc. pożyczka stała bilizacyjna, dla pozostałych pożyczek tendencja utrzymana. Kursy listów zastawnych i obligacji państwowych — bez zmiany. Notowano: 4 proc. pożycz. inwest. zwykła — 93 i pół, — 93 — 93 1/4, 5 proc. pożycz. dolarowa — 46 i pół — 47 1/4, 3 proc. pożycz. budowl. — 50, 6 proc. pożycz. dolarowa — 68, 7 proc. pożycz. stabil. — 77 — 79 i pół, w dziale prywatnych papierów lokacyjnych zwykła pa-

piery prowincjonalne, zwłaszcza 8 proc. listy m. Łodzi. Naogół papierami procentowymi obroty średnie. Notowano: 8 proc. Przem. Polskiego — 85, 4 i pół proc. ziemskie — 53, 4 i pół proc. m. Warszawy — 53 i ćwierć, 8 proc. m. Warszawy — 72 1/4, — 72 — 72 1/4, 8 proc. m. Łodzi — 67 i ćwierć, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r. VI-em — 51 3/4 — 51 i pół, VIII i IX-em — 50 — 50.40. Drobne a nie notowane transakcje: 5 proc. pożycz. konwers. — 47 i pół, 7 proc. listy ziemskie dolar. — 76 i pół, 5 proc. m. Warszawy — 58.

Giełda zbożowa.

Warszawa, 8 stycznia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były dość znaczne przy usposobieniu spokojnym. Podaż zwiększona. Notowana za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 18 1/2 — 19, pszenica 25.75 — 27, owies jednolity 23 — 24, jęczmień na kaszę 15 — 20, jęczmień browarny 25 — 26, mąka pszenna luksus 60 — 70, mąka pszenna 4/0 50 — 60, mąka żytnia 35 — 36, otręby pszenne szale 15 — 16, otręby pszenne średnie 14 — 15, otręby żytnie 11 1/2 — 12, kucheniane 31 — 32, kucheniarzowe 20 — 21, groch polny jadalny 25 — 28, groch „Viktoria” 30 — 35, koniuczyna czerwona 180 — 250, koniuczyna biała 330 — 440, wyka 28 — 32, seradela 48 — 55.

W ostatnich dniach dał się zauważyć zwiększony ruch zbożem na giełdzie warszawskiej, w szczególności żytem i pszenicą. Obroty dzienne dochodzą do blisko 2 tysięcy ton.

Upadłości i nadzory.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY”

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą.
CEGIELNIANA 15, tel. 129-30, dawniej Wólczańska 17.

Na ostatniej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi ogłoszono upadłość firmie „A. Krotosztajn i Ch. M. Gurke” oraz jej właścicielom Abramowi Krotosztajnowi i Chilowi Majerowi Gurke. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 13 grudnia r. ub. tymczasowo. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Zygmunta Rapaporta, zaś kuratorem masy adw. Edwarda Fuksa. Upadłych oddano pod dozór policji.

Firma „Krotosztajn i Gurke” prowadziła w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 22 sprzedaż towarów jedwabnych. Do akt sprawy załączono protestowane weksle firmy, która od pewnego czasu zawlekała już wyplaty. Protestowane weksle, znajdujące się w posiadaniu jednego z wierzycieli, opiewają na sumę zł. 8.000. Z akt sprawy wynika, że firmie „Krotosztajn i Gurke” na posiedzeniu sądowym w dniu 29 marca r. ub. postępowanie w sprawie odroczenia wyplat sąd umorzył, zaś udzielone wyrokiem z

dnia 21 grudnia 1929 r. firmie „Krotosztajn i Gurke” odroczenie wyplat, uchylił. Jednocześnie podanie z dnia 5 marca 1930 r. w przedmiocie odroczenia wyplat pozostawił bez rozpoznania.

Drugą upadłość ogłoszoną na tejże sesji była upadłość firmy „Wykończalnia i Farbiarnia Gustaw Werczycki, Spadkob.” (Piotrkowska 75). Sąd ogłosił upadłość powyższej firmy oraz jej właścicielom Karolowi i Lidzie Werczyckim, Annie, z Werczyckich Schröderowej i Marji z Werczyckich Kindermanowej.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 2 stycznia 1931 r. tymczasowo. Sędzią komisarzem zamianował sędziego handlowego Teodora Königa, zaś kuratorem masy adw. Edwarda Szvffera. Upadłych oddano pod dozór policji.

„Wykończalnia i Farbiarnia Gustaw Werczycki” egzystuje od 1863 r. Wskupek rekwizycji dokonanych przez okupantów niemieckich, firma poniosła b. poważne straty. Aczkolwiek stan interesów firmy po ukończeniu wojny nieco się poprawił, jednak wskutek ogólnego kryzysu gospodarczego i związanych z tem strat, firma stała się niewypłacalna. W bilansie firmy, sporządzonym na dzień 31 października 1930 r. znajdujemy następujące pozycje: w stanie czynnym: niejuchomości — 316.261.75 zł., maszyny — 31.051 zł., straty — 21.548.06 zł. Razem — 568.870.81 złotych.

W stanie biernym: podatki skarbo-

W notesiku businessmana

SYNDYKAT EKSPORTU DRZEWNEGO ukończony będzie ostatecznie w dniu 13 stycznia b. r. Zadaniem nowego syndykatu będzie scentralizowanie naszego eksportu drzewnego. Wobec nieodnowienia prowizorium drzewnego z Niemcami w rachubę wchodzi wyłącznie wywóz przez granicę morską.

FABRYKA „BORMAN I SZWEDE” jedna z najstarszych w przemyśle metalowym, wniosła podanie o nadzór sądowy. Czterem fabrykom przemysłu metalowego ogłoszono ostatnio upadłość. Są to: fabryka Moritza w Lubliwie (Jasnia od r. 1860), Zawadzkiego w Warszawie, Sierpczaka w Sierpcu i Blizyn.

PANSTWOWY BANK ROLNY zamierza wprowadzić kredyty pod zastaw drobiu i dziczyzny, magazynowanych w chłodni portowej w Gdyni, na wzór kredytów udzielanych pod zastaw innych artykułów. Kredyt może być udzielany do wysokości dwie trzecie wartości towaru przy oprocentowaniu 8 procent rocznie i 1 pro mille prowizji miesięcznie.

PRZEWOZY TOWAROWE na P.K.O. w okresie przedświątecznym wykazały charakterystyczny spadek. Urzędowe sprawozdanie z okresu od 8 — 21 ub. m. podaje jako przeciętny ładunek dzienny 14.472 wagony, co w porównaniu z poprzednim okresem dwutygodniowym stanowi zmniejszenie o 15 proc. Zmniejszył się również ogólny ruch towarowy tranzytowy o 11 procent.

ODESETEK ZAPROTESTOWANYCH WEKSLI wyniósł w grudniu ub. roku w Banku Polskim 412 proc., wobec 422 proc. w listopadzie i 544 proc. w grudniu 1929 roku. Pogorszyła się nieco wypłacalność rolnictwa — głównie z przyczyn o charakterze sezonowym, jak zbieg terminów płatności podatków i kredytów. Natomiast poprawiła się wypłacalność branży włókienniczej, metalowej i skórzanej.

KUPIECTWO ZBOZOWE oraz przedstawiciele przemysłu młynarskiego, zebrani w dniu 5 stycznia w Poznaniu dla omówienia projektu nowej organizacji handlu i eksportu zboża wypowiedzieli się stanowczo przeciw jakiegokolwiek nowej formie koncentracji, prowadzącej do faktycznego monopolu oraz przeciw próbom sztucznego podwyższenia cen zboża przy systemem premij eksportowych kosztem skarbu państwa.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool 7 stycznia.
Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 5.25, luty 5.26, marzec 5.29, kwiecień 5.34, maj 5.39, czerwiec 5.44, lipiec 5.50, sierpień 5.54, wrzesień 5.57, październik 5.61, listopad 5.65, grudzień 5.69, Loco 5.29.

Liverpool 7 stycznia.
Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 7.24, marzec 7.24, maj 7.52, lipiec 7.71, wrzesień 7.90, listopad 8.07, Loco 7.80.

Aleksandria, 7 stycznia. — Święto Bożego Narodzenia.

Nowy Orlean — nieprzyjęto z powodu uszkodzeń na berlińskiej stacji radiowej.

Nowy Jork, 7 stycznia.
Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 10.15, Loco 10.25. Kontrakty: styczeń 10.05, luty 10.14, marzec 10.23, kwiecień 10.35, maj 10.25, czerwiec 10.61, lipiec 10.75, sierpień 10.78, wrzesień 10.80, październik 10.84, listopad 10.91, grudzień 10.99.

we — 36.012 zł., wierzyt. hipot. powoj. 333.696 zł., likwidator — 14.262.81 zł. i inni wierzyciele — 47.000 zł.

Wreszcie trzecią upadłość ogłoszono firmie „Manela i Bornstein” oraz jej właścicielom: Szai-Szmulowi Maneli i Berkowi Bornsteinowi. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 30 grudnia 1930 r. tymczasowo. Sędzią komisarzem zamianował sędziego handlowego Teodora Kujawskiego, zaś kuratorem masy upadłości adw. Michała Cukera. Upadłych oddano pod dozór policji. Jak wynika z załączonych do sprawy weksli protestowanych firma „Manela i Bornstein” detal. sprzedaż sów z siedzibą przy ul. Nowomiejskiej Nr. 9 od pewnego czasu zawiesiła wyplaty. Firma istnieje od 1929 r.

W ogłoszonej przed kilku dniami upadłości firmy „Esel vel Jesel Polakow i Spółka”, oraz jej współwłaścicielowi Polakowski Eselowi i Polakowski Benjaminowi, o czym już donosiliśmy — kuratorem mianowany został adwokat Maurycy Askanas.

W dniu 3 stycznia r. b. odbyło się zebranie wierzycieli upadłej firmy, na którym wybrano kandydatów na syndyków tymczasowych, między innymi wybrani przez wierzycieli zostali: Wiktor Romaszkiwicz, Adam Lipszyc i cały szereg adwokatów. Sąd natomiast na sesji w dniu wczorajszym syndykiem powyższej upadłości mianował adwokata Maurycyego Askanasa.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
SPLENDID
Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 wiecz.
Passe-partout prócz urzędowych nieważne.

Dziś!
JADWIGA SMOSARSKA
w 100% monumentalnym dźwiękowcu polskim p. t.
„NA SYBIR”

Dziś **niezwykła premia!**
Szanowna publiczność, która nie miała możności uirzec osobście **królowej polskiego ekranu** otrzyma fotografię lub program z własnoręcznym **podpismem Jadwigi Smosarskiej**
Powyższą premię będzie dodawać kasa do każdego dziesiątego (10-go) biletu.

Pabjanice.
(Telefonem od własnego korespondenta.)
UCZCZENIE ZASŁUG.
W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste wręczenie Krzyża Zasługi zasłużonej dyrektorce państwowego gimnazjum im. królowej Jadwigi, p. Józefie Jędrzychowskiej.
Dekoracji dokonał p. starosta Wallas, który w imieniu rządu i własnym złożył zasłużonej działaczce gratulacje.
Pozatem przemawiali: p. ławnik Dąbrowski w imieniu magistratu, ks. prefekt Wagner w imieniu nauczycielstwa, p. Skwarka w imieniu rodziców oraz p. Zbrożkówna w imieniu ucznia.
Chór szkolny odśpiewał specjalnie napisaną kantatę przez p. prof. Pawłowskiego.
Na uroczystości zebrani byli liczni przedstawiciele władz, społeczeństwa, instytucji, rodziców oraz młodzież szkolna.
P. dyr. Jędrzychowska odznaczona została za pracę na polu pedagogicznym i społecznym.

Złodzieje mają swoją etykę.
Zwracają biednemu człowiekowi skradzione rzeczy.
Przed kilku dniami niewykryci dotychczas sprawcy dostali się w czasie nieobecności domowników do jednego z mieszkań przy ulicy Północnej 21, gdzie dokonali kradzieży. Łupem złodziei padła różnego rodzaju garderoba, pewna kwota pieniędzy oraz kilka przedmiotów wartościowych.
Właściciel okradzonego mieszkania, drobny urzędnik pracujący w jakimś przedsiębiorstwie prywatnym, wystosował do „Panów złodziei” za pośrednictwem jednego z pism żydowskich „List otwarty”, w którym zwraca się do nich z uprzejmą prośbą o zwrot skradzionych rzeczy i pieniędzy, tłumacząc, że jest niezamożnym człowiekiem, ciężko pracującym na utrzymanie swej rodziny i swoje, wobec czego kradzież dokonana w jego mieszkaniu, wyrządza mu ogromną krzywdę. Apeluje więc on do uczciwości i sumienia „Panów złodziei” i wyraża nadzieję, że list jego nie pozostanie bez odpowiedzi.
Redakcja pisma, która zamieściła list poszkodowanego do złodziei, otrzymała w dniu wczorajszym pocztą pismo następującej treści:
„Szanowny Panie Redaktorze! W piśmie pańskim ukazał się list poszkodowanego, zamieszkałego przy ulicy Północnej 21, który został przed kilku dniami okradziony. Zwraca się on do nas z prośbą, o zwrot skradzionych rzeczy. Chcemy w danym wypadku dowiedzieć, że i złodzieje, o których zdanie ogółu jest zwykle bardzo ujemne, posiadają swą etykę, uczciwość, serce i sumienie.”

Oplatek strzelecki.
W dniu 3 b. m. w godzinach 17 do 20 odbył się we wszystkich oddziałach związku strzeleckiego na terenie m. Łodzi tradycyjny oplatek. Jednocześnie została przeprowadzona wizytacja świetlic strzeleckich przez zarząd koła „Przyjaciel Strzelca” w osobach pp. ppłk. Ciesłaka, starosty Dychdalewicza, kuratora Gądońskiego, przemysł. Gejyera, por. Kwapienia, przem. Poznańskiego Kazimierza Scheiblera i posła Wolczyńskiego oraz inspekcja przez okręgową władzę strzelecką w osobach: ob. ob. prezesa okr. Kucharskiego—prezesa izby skarbowej, por. Dębowskiego—zast. komendanta okręgu i ks. kan. Roszkowskiego—kapelana powiatu Z. S. Łódź—miasto.
Każdy oddział chciał wystąpić jaknajokazalej, by zaimcować inne, by uzyskać pierwszeństwo. Ta szlachetna rywalizacja wydała też bogaty plon. Punktualnie o godzinie 16.50 ruszają auta z członkami zarządu koła „Przyjaciel Strzelca” i władz okręgowych Z. S. Na pierwszy ogień idą „Bałuty” (oddz. III) Przed świetlicą przy ulicy Lutomińskiej Nr. 55 jakoś cicho i głucho, wchodzi przez ciemną sien do świetlicy.
Sytuacja się wyjaśnia: służbowy składa meldunek, że oddział liczy 160 członków czynnych, świetlica nie mogłaby więc wszystkich pomieścić, dlatego też uroczystość przeniesiono do lokalu szkolnego przy ul. Drewnowskiej. Rzeczywiście lokal świetlicy bardzo szczupły — jeden pokój o rozmiarach 4 X 5,5 i kancelaryjka. Rozglądają się po świetlicy: czysto schłodzone, świetlica przybrana z zieloną, w rogu choinka, na ścianach godło państwa, portrety Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i I-go Marszałka oraz prawo strzeleckie. Przez słabo oświetlone uliczki Bałuty jada do szkoły Zdaleka już widać cały gmach szkolny oświetlony, przed wejściem strzelcy „na baczność”. Wysiadają — prezentowanemu powitanie przez zarząd oddziału.
W sali szkolnej oczekują długie szeregi strzelców i strzelców, przebiega za słowami komendanta oddziału plut. Z. S. ob. Mieszal, który raport prezesowi okręgu — ob. Kucharskiemu. Przemówienie prezesa oddziału: ob. ob. Kobyli i Marcepa. Odpowiada mieniami koło „Przyjaciel Strzelca” poseł Wolczyński, zwracając się z apelem do strzelców, by nadal nie ustawali w pracy dla dobra społeczeństwa i państwa, podkreśla apolityczność związku strzeleckiego i wskazuje na tworzenie się koła „Przyjaciel Strzelca”, a więc na zainteresowanie się życiem i zadaniami strzeleckimi całego społeczeństwa.
Strzelcy oddał w swej pracy nie będą osobnieni — mogą liczyć na pomoc tych wszystkich, którym bez względu na przekonania polityczne, leży na sercu dobro państwa. Po przemówieniu, tradycyjny oplatek, kolędy i odjazd do oddziałów następnych.
Przewijają się kolejno świetlice: oddział VII — „Koziny”, oddział V — „Karolew”, oddział VIII — „I.K.P.”, oddziału żeńskiego, oddziału II — „Widzew”, oddziału VI — „Momonol”, oddziału I — „Śródmieście”, oddziału IX — „Choińny” i Strzeleckiego Klubu Sportowego.
Wszędzie ład i porządek, widać dorobek pracy i zapas do dalszych wysiłków. Miał niespodzianką były występy orkiestry, deklamacje i śpiewy chórów.
Nie zapomniano i o dzieciach. Oddział VII urządził jednocześnie dla najmłodszej dziesiątki „Jarek” — a ks. kan. Roszkowski i św. Mikołaj (strzel. Karzewski) hojną ręką rozdawali przygotowane przez zarząd oddziału upominki. Podobnie w oddziale żeńskim, w oddziale III (w 2-gi dzień świąt Bożego Narodzenia) i V tym, gdzie rozdano między innymi i ciepła bieliznę. Nawet strzelcy którym powinność obywatelska nie pozwoliła przybyć na uroczystość — również nie byli zapomniani i im strzeleckim wysłały życzenia, a dla dłuższej pamięci i skromne upominki.
Oddziały strzeleckie dowiodły, że pracować potrafia, że godnie podtrzymują tradycje strzeleckie.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE.
Pod względem przysposobienia wojskowego powiat łaski podzielony został na trzy podokręgi: jeden z siedzibą w Pabjanicach, drugi w Łasku, trzeci w Sędziejewicach.
Komendantem nowiatowym p. w. jest p. kapitan Stawicki.

Dni przeciwgruźlicze.
Staraniem wojewódzkiego komitetu „Dni Przeciwigruźliczych” odbędą się następujące odczyty przez radio:
w dniu 11 stycznia 1931 r. w godzinach od 15 do 15.20 wygłosi dr. med. Skalski p. t. „Sprawozdanie o dniach przeciwgruźliczych w Łodzi”;
w dniu 9 stycznia 1931 r. o godz. 17 w lokalu związku robotników sezonowych, ul. Podleśna Nr. 26 odbędzie się odczyt p. t. „Jak uniknąć zachorowania na gruźlicę” — wygłoszony przez d-ra Stefana Świetlika;
w dniu 9 stycznia o godz. 19 w lokalu klubu pracowników Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana, ulica Przędzalniana Nr. 68 — wygłoszony zostanie odczyt p. t. „Komu najwięcej grozi gruźlica”;

Parada miłości.
Przemita operetka filmowa, pełna humoru i temperamentu, osnuta na ślicznych melodjach, okraszona doskonałym humorem, urozmaicona liryzmem bogato wystawiona, starannie wyreżyserowana według wszelkich wymogów, nie sztuki teatralnej na szczęście, jak niektóre z poprzednich widzianych poprzednio operetek filmowych, lecz ekranu, cieszy się nieustannym powodzeniem. Bogata wystawa, dobre siły i miłe libretto zapewniły jej nie tylko powodzenie, ale i długotrwałą aktualność, to też niezawodnie będzie ona wznawiana niezliczone jeszcze razy, aż wszyscy będą mogli na pamięć nucić miłe, a łatwe do zapamiętania motywy piosenki. Sto procent zasługi za powodzenie „Parady Miłości” spada na Chevaliera którego czar i wdzięk w najsłabszej nawet roli mogą oczarować publiczność a który w „Paradzie Miłości” miał nielada pole do popisu.

Tomaszów-Mazowiecki
(Telefonem od własnego korespondenta.)
URUCHOMIENIE FABRYKI.
Zamknięta na okres świąteczny fabryka przedalnia wełny czesankowej została z dniem onegdajszym uruchomiona. Około 300 robotników znalazło pracę.
BUDŻET MIEJSKI WYŁOŻONY.
W magistracie wyłożony został preliminarz budżetowy na rok 1931/32. Wydatki zwyczajne tego budżetu wynoszą 1.241.954 zł., zaś nadzwyczajne — 408 tysięcy złotych. Dochody zwyczajne zamkają się sumą 1.242.000 zł., a dochody nadzwyczajne — 408.000 zł.

Stan zdrowotny Tomaszowa.
W ciągu miesiąca grudnia zgłoszono do wydziału zdrowia publicznego przy magistracie 3 wypadki płonicy, 2 — błonicy, 51 odry, 3 — ospy wietrznej i 1 — róży.
Ogółem zgłoszono w miesiącu sprawozdawczym 60 wypadków chorób zakaźnych.

Boże Narodzenie w Hollywood.
W stolicy filmu spędzono iaknaj-huczniej i najoryginalniej
W żadnym mieście na świecie Boże Narodzenie nie było obchodzone tak uroczysto jak w Hollywood.
Już na długo przed tegorocznymi świętami na wielkim bulwarze w Hollywood ustawiono aleje z choinek. W przeddzień Bożego Narodzenia wszystkie choinki zostały dekoracyjnie przystrojone, a w wigilię zapalily się na nich tysiące różnokolorowych lampeczek.
Przez całą noc miasto było oświetlone reflektorami. Na wszystkich ulicach palono ognie bengalskie.
Punktualnie o godzinie 1-iej w nocy, na głównym bulwarze zjawily się korowód aktorów filmowych, ubranych w

EPIDEMIA KRADZIEŻY DROBIU.
Nocy ubiegłej dokonano kilka kradzieży drobiu. W 2-ch wypadkach udało się policji ująć sprawców wraz z łupem.
Przy ul. Projektowej policjant zatrzymał braci Władysława i Józefa Przybyszów wraz z workami gęsi, pochodzących z kradzieży.
Sprawców kradzieży drobiu u Boneckiego również aresztowano. Sa nimi bracia Krysztolikowie. Osadzono ich w areszcie.

IMPREZA FUNDUSZU „DNI PRZEWGRUŻLICZYCH”.
Staraniem sekcji dramat. przy Tom. Fabr. Jedwabiu w sali kina „Modern” dana będzie sztuka „Polityka i miłość”. Ze względu na to, że całkowity do-

malownicze stroje, mające symbolizować przyjazd św. Mikołaja.
Nie było wówczas na ulicy żadnego człowieka, który nie otrzymałby z rąk członków korowodu jakiegoś drobnego upominku.
Oczywiście upominki te zebrane były wcześniej pośród cafej kolonii filmowej Hollywood i Los Angeles. Na czele korowodu kroczyli wszyscy komicy filmowi, Harold Lloyd, Buster Keaton, Charlie Chaplin w tych strojach w jakich zwykle występują na filmie. A z tyłu, za korowodem, ciągnął się długi sznur aut gwiazd filmowych, z których rozrzucano grudy sztucznego śniegu

Redukcja płac w przemyśle dzianym.

W dniu wczorajszym w godzinach po obiednich, poszczególne związki zawodowe przemysłu dzianego otrzymały zawiadomienie od związku przedsiębiorców przemysłu dzianego, iż wobec ogólnego spadku cen na rynku wyrobów dzianych, jak również wobec ogólnego kryzysu gospodarczego i braku widoków na jakąkolwiek poprawę w tym prze myśle, jak również wobec ogromnej konkurencji chałupników, związek zmuszony jest wypowiedzieć obecną umowę o płacach w przemyśle dzianym z dnia 11 lipca 1928 roku oraz przeprowadzić redukcję płac z dniem 1 lutego 1931 r.

Jak zdołaliśmy ustalić, wypowiedzenie dotychczasowej umowy i redukcję pracy zastosują najpoważniejsze firmy, a mianowicie: N. Eitingon, Hirsberg i Wilczyński, Szych i Kallert, Tow. Akc. L. Lipszyc, Spółka Akc. Adolf Daube, Rajchert, Plchal, Teodor Hoffer, Stephan i Werner i wiele innych.

Należy zaznaczyć, że w przemyśle dzianym zatrudnionych jest około 12.000 robotników, zorganizowanych w poszczególne związki zawodowe, których to zarządy w ciągu dnia dzisiejszego zwołują konferencję swych członków celem powzięcia odnośnych uchwał. (a)

Jak długo

można używać lampy radiowej.

Każdemu zapewne wiadomo, że nie powinniśmy się używać elektrycznej żarówki tak długo, aż się zupełnie przepali. Po upływie mniej więcej jednego roku bowiem siła światła spada, a zużycie prądu równocześnie wzrasta w takim stopniu, że dalsze pozostawianie takiej lampy staje się nieekonomiczne. Dlatego też dzisiaj postępuje się inaczej i wymienia się lampy mniej więcej po upływie jednego roku na nowe, gwarantujące pełną siłę światła i małe zużycie prądu.

Podobnie rzecz się ma z lampami katodowymi w radiodiodach. Lampy katodowe, jakie np. firma Telefunken obecnie produkuje, są zaopatrzone w tak mocne włókna żarzenia, że przy odpowiednim obciążeniu się z nimi, wykazują nadzwyczaj długą żywotność. (Oczywiście należy pominąć przypadki, gdzie przez zamianę połączeń wtyczek do baterji lub przez stosowanie prądu z nieodpowiednio wysokim napięciem lampy się przepalają). Nadzwyczajna trwałość nowoczesnych lamp katodowych sprawia, że na ogół pozostawia się lampy w aparacie tak długo, póki się jedna lub druga sama nie przepali. Nowsze badania techniczne, które zostały przeprowadzone również w Ameryce, wykazały jednak, że w tym okresie wydajność lamp zmniejsza się do tego stopnia, że dalsze używanie ich połączone jest ze stratą dla właściciela aparatu.

Okazało się, że w normalnych warunkach lampy katodowe nie powinny być używane dłużej niż jeden rok. Po upływie tego czasu lampy na tyle są już zużyte, że jakość odbioru i wzmacnianie wynosi tylko część tego, co dają lampy nowe.

Należy więc bezwzględnie co rok wymieniać lampy, przez co przywraca się odbiornikowi jego pierwotną siłę i wydajność. Właśnie takie odbiorniki ze starymi lampami, których odbiór nikt już nie może zadowolić, odstrasza już dużo ludzi od nabycia aparatu. Nieraz wystarcza wymiana jednej tylko lampy, lampy głośnikowej, aby odbiór znowu był bez zarzutu. z rozpoczęciem nowego sezonu radiowego również pamiętaj o zakupie nowych lamp katodowych,

Liljana HARVEY

wkrótce wystąpi w czarującej
OPERETCE FILMOWEJ
produkcji wytwórni „UFA” p. t.

DROGA DO RAJU

Rok 1931 nie będzie szczęśliwy.

Angielskie horoskopy przepowiadają szereg katastrof.

W Anglii rok rocznie, w miesiącu styczniu ukazuje się szereg kalendarzy astrologicznych. Anglicy są niezwykle zabobonni i wiara w horoskopy jest u nich tak niezachwiana, że kalendarze cieszą się niezwykle wprost powodzeniem.

I w roku bieżącym ukazało się mnóstwo przepowiedni i horoskopów, które obecnie są niemal ogólnym tematem rozmów w Anglii. Charakterystyczną rzeczą jest, iż przepowiednie nie są zbyt optymistyczne — i to prawie wszystkie.

Największą popularnością cieszy się w Londynie „Kalendarz rytmu światowego”. Kalendarz ten zapowiada szereg istotnie smutnych wydarzeń.

A więc, w pierwszym rzędzie, nastąpić ma zaostrzenie stosunków pomiędzy Anglią a Włochami, co w konkluzji spowodować może nawet wojnę między temi dwoma państwami.

Jeśli chodzi o Rosję, to wbrew dotychczasowym prognostykom, nie należy w roku 1931 oczekiwać upadku Sowietów.

Przeciwnie, siła ich i znaczenie mają wzrosnąć w takim stopniu, że państwa europejskie będą musiały zupełnie inaczej ustosunkować się do Sowietów.

W połowie roku ma nastąpić w Europie szereg wielkich rachów bankowych, natomiast na jesieni znacznie zarysuje się lekki poprawa w stosunkach ekonomicznych wszystkich państw.

W kwietniu panować ma w Europie epidemia jakiejś nowej, nieznannej dotąd choroby, która zabierze wiele ofiar, nim światu lekarskiemu uda się opanować chorobę.

We wszystkich niemal krajach nastąpią krachy teatralne. W dniu 6 kwietnia nastąpi całkowite zaćmienie księżyca, które wywrze bardzo ujemny wpływ na Niemcy, Anglię, Włochy i Polskę.

Jak widać rok 1931 nie zapowiada się szczęśliwie, aczkolwiek suma jego cyfr daje 14, a nie 13 jak rok 1930, który przyniósł tyle katastrof i nieszczęść.

Kr.

Organizacja giełdy mięsnej.

Wszystkie nieporozumienia zostały usunięte.

Warszawa, 8 stycznia.

Ubiegłej środy odbyło się zebranie pełnego komitetu organizacyjnego giełdy mięsnej w Warszawie celem powzięcia ostatecznej decyzji w sprawie mającego się odbyć w dniu 15 b. m. drugiego już z kolei walnego zgromadzenia członków giełdy.

Z przebiegu onegdajszych narad widać, że można, że wszystkie nieporozumienia między poszczególnymi zrzeszeniami reprezentowanymi w Komitecie zostały definitywnie usunięte i że tym razem walne zgromadzenie dojdzie do skutku bez obstrukcji z cokolwiek strony.

Z chwilą ukonstytuowania się giełdy znikną nareszcie wszystkie anormalne zjawiska o których już pisaaliśmy. Jest rzeczą oczywistą, że w pierwszym rzędzie będą zagwarantowane interesy szerokiego rzesz konsumentów.

Źródłem dotychczasowych tarć w łonie komitetu organizacyjnego była gospodarka p. o. dyrektora komitetu Wjczyński ego.

Na onegdajszym posiedzeniu na skutek licznych zażaleń i konkretnych zarzutów przeciwko osobie p. Wilczyńskiego został on zwolniony z zajmowanego stanowiska większością 11 głosów.

W celu zbadania jego gospodarki zostanie wyłoniona komisja rewizyjna.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”

PIĄTEK, DNIA 9 STYCZNIA.

11.58—12.05 sygnał czasu z W-wy i hejnał z Włoty Marjańskiej w Krakowie. 12.05—13.15 muzyka z płyt gramof. z i A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.25 odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25 do 15.60 pierwsza. 15.60—16.10 lekcja języka francuskiego z W-wy 16.15—17.15 muzyka z płyt gramofonowych z W-wy 17.15—17.40 „Komendant podziemnej Warszawy” w roku 1914—1915 wygl. pułk. Zygmunt Zygmuntowicz, (tr. ze Lwowa). 17.45—18.45 koncert mandolinistów pod dyr. Apoloniusza Szczegłowa (tr. z W-wy). 18.45—19.10 rozmaitości. 19.10—19.25 komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt. program na dzień nast. 19.30—21.45 koncert międzynarodowy z Wiednia, poświęcony utworom wokaln. nym Ryszarda Straussa. Wykonawcy: Ork. Symfoniczna Wiedeńska, Ryszard Strauss (dyrekcja) chóry opery państwowej i wiedeńskiej akademii śpiewu, Margit Angerer (sopran), Józef Kalebberg (baryton), Józef Manowarda (tenor). 21.45—22.00 prasowy dziennik radiowy z W-wy. 22.00—22.15 komunikaty: meteor., policyjne, i sportowy 22.15—22.35 Skrzynka pocztowa techniczna, która omówi i porad udzieli kior. wyda. propagandy PAR p. Waclaw renkiel. 23.00 Koncert „tyczek” z płyt gramofonowych.

H. RIEBAU.

Anonim.

Pocztą popołudniową otrzymał Shennedy następujący list: „W. Pan F. Shennedy, 32 Downing Street, Milwaukee. — Pańska narzeczona, Maud Iverman, oszukuje Pana. Jeśli chce się Pan o tem przekonać osobiście, niech Pan pojedzie jutro, w sobotę, statkiem „Woodrow Wilson” przez jezioro do „Fortu Billa”. Spotka Pan swoją narzeczoną. W „Forcie Billa” zatrzyma się ona w hotelu „Michigan”. Pozostałe szczegóły pozostawiam Pańskiemu zmysłowi obserwacyjnemu.

PRZYJACIEL.”

Shennedy rzucił list do kosza, „Nonsens”, zamruczał pod nosem, „nonsens nie do pomyslenia”.

II.

Zadzwieciał telefon. Shennedy przyłożył słuchawkę do ucha i usłyszał głos swej narzeczonej: „Mój kochany, tak się złożyło, że nie będziemy mogli spędzić sobotę razem, gdyż zamierzam wyjechać na wieś do Eweliny. Przypuszczam, że nie masz nic przeciwko temu?”

Słuchawka zadrgała w ręku Shennedy’ego. „Do Eweliny? Ależ naturalnie... ja nic przeciwko temu nie mam...”

III.

„Woodrow Wilson” jest ogromnym statkiem, mogącym pomieścić dwa tysiące pasażerów. Statek mimo niepogody jest przepelniony. Shennedy spaceruje po całym statku i szuka. Na pokładzie, w kajutach, w barze — narzeczonej nigdzie nie ma.

W pewnym momencie, znajdując się za ogromnym zwodem lin, ujrzał ją... Przerazenie! Chwila niepewności... Czy Maud również jego zauważyła?

IV.

W hallu hotelu „Michigan” znajduje się czterdzieści hoteli klubowych Shennedy, który pierwszy opuścił pokład statku, zajął miejsce w fotelu, opuścił czapkę nisko na oczy i zasłonił twarz gazetą. Po upływie kilku minut wszystkie fotele zajęte były przez gości płci obojga, którzy bez wyjątku czytali gazety. Gdy Maud nadeszła nie było ani jednego wolnego miejsca.

„Dla pani pokój?” — zapytał portjer, Maud twierdząco skinęła głową.

Shennedy zdecydowanie podniósł się z miejsca i wszedł do windy.

Na korytarzu spotkał się z Maud, która zbliżyła się i z przerażeniem spoglądała mu prosto w oczy. Po chwili zdjęła z palca pierścionek zaręczynowy i rzuciła go Shennedy’emu pod nogi.

„Czy nie zechciałabyś?” — zaproponował Shennedy — „przez dwie minuty porozmawiać ze mną rozsądnie?”

V.

„Twoje zarzuty są nieuzasadnione” — odpowiedział Shennedy. — „Otrzymałem anonimowy list i nie mogłem postąpić inaczej. Przeczytaj sam!”

Maud przeczytała. Wzrok jej w zamyśleniu pobiegł w dal. — „Ja również otrzymałam list takiej samej treści!” — szepnęła — „tylko z przedstawionymi imionami”.

Shennedy odetchnął. — „A więc, najwykleszy żart!” — zaśmiał się. — „Ale komu żartowało, by...”

Shennedy zastanowił się.

VI.

„Proszę o rachunek! A następnie chciałbym porozmawiać z dyrektorem”.

Po chwili przybył dyrektor, osobiście przynosząc rachunek.

„Dziesięć dolarów za pokój” — czyta Shennedy. — „To bardzo, bardzo drogo”.

„Ceny u nas są stałe” — wzrusza dyrektor ramionami.

„Ilu gości miał pan dzisiaj?”

„Dwa tysiące”.

„Bardzo dobry interes, jak na deszczowy dzień” — zauważył Shennedy. — „Zainkasował więc pan dzisiaj dwadzieścia tysięcy dolarów brutto. Od tej sumy należy w każdym bądź razie odliczyć” — ciągnął Shennedy, wpatrując się badawczo w dyrektora — „koszta znaczków pocztowych do dwóch tysięcy anonimowych listów!”

Dyrektor przyknął na chwilę oczy.

„Szkoda tylko” — kontynuował Shennedy — „że wszyscy goście jedli obiad na statku, nie prawda?”

„Ach, jeśli o to dzie” — odnowiedził dyrektor — „to statek „Woodrow Wilson” jest... własnością hotelu...”

Titun. B. B.

Nagły zgon.

W mieszkaniu przy ulicy Żeromskiego 53 zmarła nagle 63-letnia Józefa Ulrychowa. Przyczyną nagłego zgonu nie ustalono. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowo-policyjnych.

Dla cierpiących na reumatyzm i chorych na grype!

Niezwykle skuteczny środek o nieocenionej wartości

Pani T. Nowikowa, Wilno, ul. Dobrej Rady 25 pisze nam m. i. Od dłuższego czasu cierpiałam na reumatyzm i podagrę. Cierpienia moje i bóle były częstokroć wprost nie do zniesienia. Wypróbowałam już wiele środków, lecz niestety wszystkie okazały się bezskuteczne. Przez przyadek dowiedziałam się o tabletkach Togał, które też zżyłam od pewnego czasu i stwierdzić moge, że skuteczność działania Togału okazała się poprostu cudowną. Odzyskałam bowiem dawną swobodę ruchów i pozbyłam się zupełnie tych tak dokuczliwych i przykrych bólów. Ostatnio zanlezmogłam na grype i w tym wypadku nie omieszkałam natychmiast zażyć kilku tabletek Togał, dzięki którym już drugiego dnia

czułam się zupełnie rześką i zdrową. Doprawdy Togał jest środkiem o nieocenionej wartości! Podobnie jak pani N. pisze wiele tysięcy chorych, którzy przy reumatyzmie, podagrze, grypie, przeziębieniach, bólach nerwowych i głowy przyjmowali Togał z równie wspaniałym skutkiem. Tabletki Togał są zupełnie nieszkodliwe i przynoszą ulgę również w chronicznych wypadkach. Togał w naturalny sposób usuwa pierwsiatki chorobotwórcze i w zarodku zwalcza wszelkie niedomagania. Oryginalne tabletki Togał są do nabycia we wszystkich aptekach. Spróbujcie dziś jeszcze, lecz żądajcie stanowczo tylko Togał. Niema bowiem nic lepszego.

Kronika codzienna całej Polski

(Telefonem od naszych korespondentów).

Dwie szajki złodziejskie w rękach policji.

Wywiadowcy ujęli włamywaczy, którzy powracali z wyprawy. — Złodziej otruł się w drodze do komisariatu policji.

Kraków, 9 stycznia

Wczoraj włamali się do mieszkania Leona Zeldnera przy ul. Brzozowej 17 trzej włamywacze Aleksander Cwikliński, lat 29, Piotr Paździo, lat 21 i Jan Goryl, lat 26, wszyscy bez stałego miejsca zamieszkania. Skradli oni garderobe i biżuterię. Złodzieje zostali spłoszeni i zbiegli. Na ulicy zauważyło ich dwóch wywiadowców policji, którzy poszli śladami złodziei. Tymczasem włamywacze weszli na chwilę do bramy przy ulicy Grzeszkowej, poczem po naradzie, udali się na następną wyprawę. Chcieli się oni włamać do mieszkania nadrabia Kornitzera przy ul. Orzeszkowej 10. Tu jednak zostali aresztowani jeszcze przed przystąpieniem do roboty. W czasie od prowadzania rzeźmieszków na posterunek policyjny, Cwikliński wydobyl nieznanie z ubrania pięć pastylek sublimatu i począł je polykać. Zauważył to

jeden z wywiadowców, który odebrał złodziejowi pozostałe pastylki. Cwiklińskiego przewieziono do szpitala św. Łazarza, gdzie mu wypompowano truciznę z trzech pastylek sublimatu, następnie zaś odstawiono go wraz z pozostałymi opryskami do komisariatu.

★

Na skutek energicznego dochodzenia policja zdołała wreszcie wpaść na trop sprawców włamania do firmy Gliniecki (Szewca Nr. 2). Sprawcami włamania okazali się Zbigniew Waliński, lat 22, Franciszek Czepil, lat 28 i Walenty Toporek, lat 22 — wszyscy bez stałego miejsca zamieszkania.

Policja ustaliła, że wszyscy trzej znajdują się u pasera Jana Tomaszynskiego przy ul. Ojcowskiej Nr. 2, gdzie planują właśnie nowe wyprawy złodziejskie. Policja wkroczyła do mieszkania

pasera i aresztowała złodziei wraz z paserem.

Przeprowadzona w ogrodzie, przylegającym do mieszkania Tomaszynskiego rewizja, dała pozytywne rezultaty.

W oszalowaniu słomianem mieszkania znaleziono jeden browning kaliber 9, dwa rewolwery bębnekowe, jeden straszak niklowy i bokserkę oraz komplet maszynki do golenia.

Przedmioty te pochodzą z kradzieży w firmie Gliniecki i w firmie „Flora”, dokonanej jednej nocy.

Znalezione przedmioty zwrócono poszkodowanemu.

Przy rewizji osobistej znaleziono u Walińskiego, przywódcy bandy, dużo, kilka kluczy i pileczkę do przepływiania krat.

Pasera wraz z złodziejami odstawiono do aresztu.

Zakopane.

Oddział administracyjny
p. Walerjan Joniec, Krupówki 30.

PRZYJAZD WYCIECZKI LOTEWSKIEJ.

W środę 7 b. m. w południe przybyła tu wycieczka dwunastu studentów wyższych uczelni z Łotwy. Wycieczkę przyjął na dworcu w imieniu Komitetu Przyjęć p. plk. Fr. Wajner. Uczestnicy wycieczki zamieszkali w pensjonacie „Zakątek”. Bezpośrednio niemal po przybyciu goście udali się na zwiedzenie doliny Kościuszkowskiej, następnego dnia zwiedzili Morskie Oko w Tatrach, a popołudniu Muzeum Tatrzańskie, oraz byli na ostatnim pożegnalnym pokazie jazdy figurowej na lodzie.

URUCHOMIENIE TORU SANECZKOWEGO.

Przed kilkoma dniami uruchomiony tu został, po gruntownym remoncie tor saneczkowy i bobsleighowy w Kuźnicach. Posiada on 1.800 metrów długości. Ceny wyznaczono możliwie najniższe i wynoszą one 50 gr. od saneczek dwuosobowych, 1 zł. trzechosobowych, 3 zł. od bobsleighi czterosobowych, a 5 zł. od sześciu. W najbliższym czasie ma się odbyć na tym torze, pierwszy w tym sezonie wyścig saneczek bobów.

ZWYCIĘSTWO NARCIARZY POLSKICH W CZECHACH.

W niedzielę rano wyruszyła z Zakopanego samochodem na stronę czeskosłowacką Tatr, do Starego Smółkowca zakopiańska ekipa narciarska, aby wziąć udział w zawodach, jakie się tam odbywały w dniach 5 i 6 b. m. Dziś, w środę ekipa powróciła odniosła sukcesy. W programie zawodów były — bieg płaski 16 km., bieg pań 3 km. i bieg juniorów 4 km., oraz skoki na skoczni Dr. Guhra pod Schroniskiem Śląskiem. Na 24-ch zawodników stanęło do biegu 7 naszych, z których pięciu ukończyło na 16-tu, pięciu. Warunki dla biegu były bardzo ciężkie, gdyż spadł obfity śnieg przy równoczesnej odwilży, przez co śnieg był mało nośny i wymagał specjalnej techniki smarowania nart.

W biegu tym uzyskaliśmy następujące rezultaty: 1) Russinsky (karp. Ver.) czas 1 g. 35 m. 46 s., 2) Czech Bronisław S. K. P. T. T. 1.37.25.3 Bujak Franz (K. V.) 1.41.27, 6) Skupień Stanisław S. N. P. T. T. 1.43.55, 8) Motyka Stanisław Wisła 1.45 (I nagroda w II klasie, 9) Marduła Sokół (1.46.23) II nagroda w II-iej klasie. Wyniki dla polaków bardzo dobre. W biegu pań, oba pierwsze miejsca na sześć zawodniczek zajęły polki, a to Stopkówna Zofia 9 m. 18 s. i Cewontów na Zofia 9 m. 52 s. W biegu juniorów i w skokach juniorów na małej skoczni pierwsze miejsce uzyskał Marusz Jędrzej (16 lat) SNPTT. W skokach seniorów 1) Czech Bronisław nota 225,3 2) Lukas (C. Swan) 224,3 3) Lankosz Józef 192,7. Najdłuższy skok dnia osiągnął Bronisław Czech skacząc na 34 metry. Organizacja bardzo dobra. Zawodników naszych przyjmowano bardzo gościnnie i serdecznie. Kierownikiem wyprawy był p. inż. Kazimierz Schiele.

MOTYKA LEKKO RANNY.

W czasie skoków na skoczni w Westerowie zdarzył się przykry wypadek, który o mało nie skończył się katastrofalnie. Znany nasz lekkoatleta i narciarz Stanisław Motyka skacząc przewrócił się i uderzył głową o kamień, raniąc się dość poważnie i doznając ogólnego wstrząsu, na skutek czego stracił nawet na pewien czas przytomność. Stan ogólny nie budzi jednak żadnych obaw.

Poznań.

PRZYWÓDCY „CENTROLEWU” POZNAŃSKIEGO NA ŁAWIE OSKARŻONYCH.

W początkach lutego odbędzie się przed sądem okręgowym w Poznaniu proces przeciwko członkom „Centrolewu”. Oskarżonych jest 12 działaczy P. P. S. i N. P. R. z powodu zajęć na wiecu zorganizowanym dnia 14 września roku ubiegłego przez „Centrolew” województwa poznańskiego. Rozprawa budzi wielkie zainteresowanie.

SKAZANIE KOMUNISTYCZNEGO RADNEGO.

Komunistyczny radny miasta Baset oskarżony o działalność antypaństwową skazany został na jeden rok twierdzy.

ODZNACZENIE PROFESORÓW.

Król jugosłowiański Aleksander I na dał wysokie odznaczenie profesorom uniwersytetu poznańskiego dr. A. Jakubowskiemu i dr. Stanisławowi Pawłowskiemu.

TEATR POPULARNY ZAMKNIĘTY.

Dowiadujemy się, że znana artystka Wanda Siemaszkowa, która objęła teatr popularny w listopadzie roku ubiegłego, zmuszona była obecnie, zamknąć podwoje tego teatru. Ta impreza kosztowała artystkę 2 miliony złotych.

FATALNA JAZDA SANECZKAMI.

Czesław Kazmarek, lat 18 w czasie jazdy saneczkami spadł z nasypu i doznał uszkodzenia czaszki.

Stan jego zdrowia jest bardzo ciężki.

PRZEJECHANIE.

Przy ulicy Koca 80, przejechany został wskutek własnej nieostrożności Jan Szafranski, doznając złamania ręki. Pierwszej pomocy udzieliło pogotowie.

SZAMOTUŁY BEZ BURMISTRZA.

Szamotuły straciły wskutek wypadku samochodowego burmistrza, następnie zmarł w samochodzie starosta. Obecnie złożono 45 ofert na stanowisko burmistrza.

Katowice.

POŻAR MLYNA.

Dnia 7 b. m. z niewiadomych przyczyn wybuchł pożar w starym młyńcu hutu Szyllera w Siemianowicach. Pożar wyrządził szkody około 1.500 złotych. Zaalarmowana straż ogień ugasiła.

Sosnowiec.

POSIEDZENIE RADY KOMISARYCZNEJ.

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady komisarycznej, na którym uchwalono przepisy dotyczące przyłączenia nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. Nie rozpatrywane były tylko paragrafy dotyczące wysokości opłat.

KONFERENCJA W WOJEWÓDZTWIE.

Jutro wyjeżdżają do Kielc wszyscy referenci wydziałów biur adresowych Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie w dniu 12 b. m. wezmą udział w konferencji u wojewody w sprawie zaszytych ostatnio zmian.

POSIEDZENIE GMINY ŻYDOWSKIEJ.

Onegdaj odbyło się posiedzenie żydowskiej gminy wyznaniowej w sprawie uregulowania budżetu. Ze sprawozdania wynika, że z powodu grypy budżet lekarski został przekroczony już o 100 proc.

NAGŁY ZGON.

Wczoraj o godz. 10 rano przy ul. Debowej obok mostu gwarectwa hr. Renard zasłabł nagle 84-letni Józef Mokociński, bez stałego miejsca zamieszkania. W drodze do szpitala zmarł. Zwłoki umieszczono w kostnicy baraków miejskich w Sosnowcu.

KRADZIEŻ DRUTU TELEFONICZNEGO.

Zawiadowca odcinka sygnalizowane go stacji Zabkowice Antoni Zakrzewski zameldował, iż nieznanymi sprawcy skradli 350 metrów drutu telefonicznego na odcinku Zabkowice — Strzemieszycze. 10 dni temu skradziono na tymże odcinku 500 metrów drutu.

Radom.

Oddział administracyjny
ul. Zeromskiego 25, tel. 219

ODCZYT Ks. RAKOSZNEGO.

W dniu 11 b. m. w sali kina „Corso” o godzinie 1-iej po poł. wygłosi odczyt ks. kanonik Rakoszy p. t. „Życie polaków w Ameryce”. Ceny biletów od 50 groszy do 150 gr., dla młodzieży szkolnej 30 groszy. Dochód przeznaczony na cele przeciwożrudlicze.

POSIEDZENIE GMINY ŻYDOWSKIEJ.

Po kilkumiesięcznej przerwie odbyło się dnia 6 b. m. zebranie rady gminy żydowskiej. Na porządku dziennym była sprawa uchwalenia budżetu na rok 1931, który wynosi około 500 tysięcy złotych.

Po dyskusji, w której udział wzięli radni: Fiszman, Horowicz, Krufman i inni, odesłano projekt budżetu przedłożonego przez zarząd gminy do społeczeństwa w tym celu wybranej komisji finansowej.

Częstochowa.

ZEBRANIE PATRONATU NAD WIĘZNIAMI.

Dziś, w piątek o godz. 7.30 wieczorem w sali rady miejskiej odbędzie się zebranie sprawozdawcze patronatu nad więźniami.

POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ

Pierwsze posiedzenie rady przyboocznej przy komisarzy miasta odbyło się w ub. poniedziałek. Posiedzenie trwało 5 godzin. Na porządku dziennym znajdowało się przeszło 20 spraw.

Między innymi rada komisaryczna uchwaliła, iż narazie m. Częstochowa nie weźmie udziału w budowie szpitala dla psychiatrycznie chorych w województwie kieleckim, ponieważ miasto niema narazie sumy 350.000 zł. a poza tym mają ulec zmianie granice województwa kieleckiego.

W sprawie tej wybrana zostanie jeszcze specjalna komisja. Następnie rada przybooczna postanowiła koszty oświetlenia ul. Koszarowej wstawić do budżetu na rok 1932-33 i ze względów oszczędnościowych nie wydawać wiadomości statystycznych. Poza tym załatwiono szereg innych drobnych spraw.

NABOŻEŃSTWO DLA ŻOŁNIERZY PRAWOSŁAWNYCH.

Dziś w piątek o godz. 9 w kościele św. Jakóba zostanie odprawione nabożeństwo według obrządku grecko-katolickiego dla żołnierzy garnizonu częstochowskiego, jako w trzeci dzień świąt Bożego Narodzenia według starego stylu. Nabożeństwo odprawi proboszcz parafii wojskowej ks. Ilkow.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE ZA DUSZE MARSZ. JOFFRE'GO.

Tutejsza kolonia francuska, przyłączając się do żałoby, jaka dotknęła Francję z powodu zgonu marszałka Joffre, urządziła w ub. środę o godz. 10 rano w kościele katedralnym nabożeństwo żałobne, na które przybyli przedstawiciele kolonii francuskiej, przedstawiciele władz wojskowych i społeczeństwa. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Wróblewski po polsku i po francusku.

Radomsko.

Oddział administracyjny
ul. Reymonta 7.

UJĘCIE SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ.

Po dłuższej obserwacji policja wykryła szajkę złodziejską która grasowała na terenie Radomska, Częstochowy i Piotrkowa. W areszcie osadzono Władysława Lijasa, Piotra Makucha, Szmula Winklera, Władysława Sieradzka, Mieczysława Gajewskiego i pasera Jukela Cynowietusa. Złodziejom odebrano część łupów wartości 3000 zł.



Dziś rewelacyjna premiera!
Wspaniały arcyfilm produkcji europejskiej 1930 r.

„STRZAŁ W OPERZE”

Potężny dramat erotyczny, ilustr. tragi. zne dzieje zdradzonej ko. hanki

W rolach głównych: wielkie gwiazdy o wszechświatowej sławie: **Marcella Albani, Zygfryd Arno** „zagraniczny Krukowski” Ita Rina, Henry George i Evi Eva
Wspaniała ilustracja muzyczna pod kierunkiem znakomitego Leona Kantora. — Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł. w soboty i niedziele o 12 w poł. Na pierwsze seanse ceny miejsc od 50 gr.

Kino-Teatr Scóldzielni
Sienkiewicza 40
Dziś i dni następnym!

Potężny dramat serc, epokowy film osnuty na tle wojny światowej p. t.
W rolach głównych: William Hall-Davis i John Stuart.

„Pożar światła”

Początek seansów o g. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o g. 2 po poł. Na I seansie ceny wszystkich miejsc po 0.60 gr. — Bilety ulgowe ważne we wszystkie dni. — Następny program: **„KWIAT WSCHODU** w roli głównej **Ciadja Victrix i Jean Catelain.**

Lek. dent.
F. Boruńska
powróciła
Al. Kościuszki 21.
Tel. 182-24.

DOKTOR
H. Wołkowyski
przeprowadził **CEGIELNIA Nr. 36**
się na ul. telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przy muze od g. 8-2 przed poł. i od 5-6 w niedzielę i święta od godz. 9-1 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor
Klinger
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 i 5-8.
w niedzielę i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62

Pierwszorządna siłakacka
Długoletni kierownik największych fabryk krajowych i zagranicznych, z niewielkim kapitałem do dyspozycji, w Łodzi znany, poszukuje posady odpowiedniej Łaskawe oferty upraszam do redakcji Republiki dla „Wiókniarza”.

Primeros
PREZERWATYWY

Do akt Nr. 1614 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Brzezinach **WACŁAW KOSZELIK**, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Buczku gm. Lipiny, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ignacego Skibińskiego i składających się z inwentarza żywego i martwego, oszacowanego na sumę zł. 635.
Brzeziny, dnia 5 stycznia 1931 r.
Komornik: **W. KOSZELIK.**

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, frotrowanie oraz szpatare biur, pokoi. Czyszczenie szwb.

Do akt Nr. 4 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **ZYGMUNT MAKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Matejki Nr. 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jakób Grünstein i S-ka” składających się z kasy ogniotrwałej, oszacowanej na sumę zł. 500.—
Łódź, dnia 5 stycznia 1931 r.
Komornik: **Z. MAKOWSKI.**

Dla adwokata albo lekarza
POKOJ z poczekalnią lub dwa pokoje urządzone z centralnym ogrzewaniem i telefonem w śródmieściu zaraz do oddania. Dzwonić 108-66 od 3-5.

Książki
Dr. J. Świńska
1) Kosmetyka życia codziennego zł. 6,
2) Kosmetyka i higiena dziecka „ 10,
3) Kosmetyka Pana „ 5,
4) Kobieta nowoczesna „ 6,
5) Kosmetyki higieniczne „ 1.
Wysła za zaliczeniem poczt. Laboratorium Kosmetyków Higienicznych Dr. J. Świńskiej, Warszawska, Krucza 31, m. 3

ODCISKI
usuwane
RADYKALNIE
plyn wyrobu
Laboratorium Chem. farm.
ST. HAMBURGA
ŁÓDŹ, GŁÓWNA 50

OGŁOSZENIE.
Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy „S. Szelew i S-ka” i innych na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 15 stycznia 1931 roku o godz. 12-iej w poł. stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie zwłazku wierzycieli i wyboru kandydata na syndyka ostatecznego.
Łódź, dnia 8 stycznia 1931 r.
Syndyk tymczasowy
Adwokat **ANTONI OBUCHOWICZ.**

LOMBARD LICYTACJA
Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości Oddział w Łodzi, ul. Zachodnia Nr. 31, zawiadamia, że dn. 20, 21, 22, 23 stycznia 1931 r. i dni następnym sprzedawane będą przez licytację zastawy nieprolongowane we właściwym czasie. Procenty należy wpłacić przed dn. 16 stycznia 1931, gdyż po tym terminie zastawcy dopłaca kosztą problemu państwowej za cechowanie prób. Wykaz Nr. Nr. zastawów, podlegających sprzedaży, ogłoszony będzie w „Kurierze Łódzkim” i wywieszony w biurze, ul. Zachodnia Nr. 31.

Rozpowszechniacie **RADJO.**
pamiętajcie, że jest to jedynie tanie źródło kształcenia się, rozrywki i przyjemności. Mając go w domu, jesteście stać w kontakcie ze światem kultury. Rzetelna obsługa pozyskałiśmy setki klientów. Wstap do nas uslyszcie **BEZPŁATNIE** koncert na naszych aparatach. **POLSKIE RADJO** Krzyżanowski, Andrzeja 4.

Dr. med.
Lagunowski
Powrócił.
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i mocznicowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)
Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1-iej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
Gustawa Zand-Tenenbaumowa
choroby kobiece i akuszeria.
Łódź, Wólczańska 4.
Tel. 220-25.
powróciła
wznowiła przyjęcia od 3 do 4 pop

Dr. med.
Różaner
Dzielnia Nr 9
tel 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i mocznicowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Elektroterapia.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Lekarz-Dentysta
S. KNOPE
N.-Cegielniana 39, m. 12
Przyjmuje od g. 2 do 5 pp. i 7-9 w.

Kupimy okazyjnie **urządzenie gabinetu** biurowego oraz szklana ścianę biurową. Oferty pod „P 147” do „Republiki”.

Kupno i sprzedaż

DOM nieduży kupie w pobliżu Gdańskiej, Andrzeja, płace gotówka. Oferty sub „Dom” 11
KUPIE domek murowany piętrowy. Oferty do „Republiki” pod „M. P.” 13

Lokale

POKOJ kawalerski, wejście niekrepujące wolny, ul. Przejazd 49, m. 6. 10
POKOJ duży, frontowy słoneczny, ładnie i wygodnie umeblowany przy intel. chrzesc. rodzinie do wynajęcia. Kilińskiego 114, m. 6. 9

Ogłoszenie.
Na podstawie § 53 rozporządzenia Ministra Spr. Wewn z dn. 28. VI. 19 6 r. (D. U. Rp. № 75 poz. 433) Magistrat podaje do wiadomości płatników danin komunalnych, że **z dniem 6 Stycznia 1931 r. zostanie wyłożony preliminarz budżetowy miasta Tomaszowa - Mazowieckiego na rok 1931-1932 na przeciąg 7 dni, t. j. do dnia 12 Stycznia r. b. włącznie.**
Preliminarz ten płatnicy danin komunalnych mogą przeglądać w godzinach urzędowych w Magistracie (buchalterja).
Tomaszów-Mazow., dnia 5 stycznia 1931.
Magistrat.

ODDAJE pokój umeblowany (izrael. i polski), telefon, konstantynowska 12. 10
WYCHOWAWCZYNI ze świadectwami kilkunastu lat poszukiwana do 4-ego piętrowego, front, lewo. 10
MIESZKANIA 4-pokojowego z kuchnią i wygodami, słonecznego poszukuje. Oferty do „Republiki” pod „L. P.” 13
DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla 1 osoby lub małżeństwa. Piotrkowska 112, m. 5. 9
UMEBLOWANY pokój dla pojedynczej osoby, ewentualnie duży pokój frontowy umeblowany dla dwóch pań do odnawienia Zeromskiego Nr. 11 m. 11. 9
3 POKOJE z kuchnią z wygodami i 1 pokój z kuchnią do wynajęcia zaraz **Zagajnikowa 36b.** 9
POSZUKUJE pokoju przyzwolnie umeblowanego z pościela, absolutnie niekrepującym wejściem, usługa, łazienka, ew. telefonem. Najchętniej w śródmieściu. Oferty z podaniem ceny do adm. „Republiki” sub „T. G.” 9
POKOJ frontowy elegancko umeblowany, światło elektryczne, wejście osobne do wynajęcia. Gdańska 135 (róg Anny), m. 6. 9

WYCHOWAWCZYNI ze świadectwami kilkunastu lat poszukiwana do 4-ego piętrowego, front, lewo. 10
RUTYNOWANA korespondentka - stenotypistka z dobrym niemieckim i francuskim, kilkunastu lat praktyką poszukuje posady. Zgł. do „Republiki” pod „Stenotypistka”. 9
FRANCUZKA do starszych dzieci zgłosić się może. Zeromskiego 102, m. 5. 9
MASZYNISTKA posiadająca półtora roku praktyki biurowej (handlowej) poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Łask. of. pod „Praca 21” do adm. nin. pisma. 13
WYKWALIFIKOWANA manicurzystka poszukiwana, Piotrkowska 60. Zakład fryzjerski Jakubowicza (w podwórzu) 9
POTRZEBNY goniec do biura. Zgłoszenia od 10-11 rano Piotrkowska 104, m. 4. Krzyżanowski. 9

Nauka i wychowanie

MADEMOISELLE Marie enseignante anglais, francais, allemand. Traugutta Nr. 2, i. r. 9
NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja Pomorska Nr. 22, front I p. m. 4 2-4 po poł. Proszę dzwonić. 11
SOLIDNEJ pomocy w zakresie gimn. (spec. łacina) udziela naucz. gimnazjalny. Oferty pod „Filolog” 9

Zagubione dokum.

ZGUBIONO blanco weksel wyst. Manolo Sylbergajst. Weksel unieważniam Łuczowski, Stary Rynek 13. 9

ZAGUBIONY dowód inkasowy z dnia 2. 1. 31 Nr. 33612 Banku Zw. Sp. Zarobkowych w Łodzi w dokum. Nr. 647496 na zł. 103.75 unieważniam I. M. Pilicer. 9

ZGUBIONO karte rzemieślnicza nr. 123 Izrael Weltman, Tomaszów Maz., Warszawska 56. 10

Posady

DAM 100 DOLARÓW gotówką temu kto przyczyni się do otrzymania przeze mnie posady: w instytucji społecznej, filantropijnej, przedsiębiorstwa przemysłowego, handlowego. Dyskretna zapewniona Oferty sub „100 dolarów” złożyć do adm. „Republiki”. 10

Pończochy jedwabne
inne, suknie trikotinowe i t. p. **przy muje do reweracji.**
ul. 6-go Sierania 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyłec Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68.148.

Prenumerata „II. Republiki”
ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 6.50 zagranicą zł. 10 „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8 60 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt)
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt)
NA STR. LEJ: 2.- za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na str. 4-szp.) Zarecz. za miejsce zastrzeżone srealnala dopłata. Zamieszcowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada
Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Sluszne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z zędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.